Nr 207. Dnia 16 września. Sobota. Dnia 4 (16) września 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincjii w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ss. Cyprjana B. i Eufemji.
Jutro: 5 blizn ś. Franciszka i Justyna.
Poniedziałek: ś. Józefa z Kopertynu.
Wtorek: ś. Januarjusza B. M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 36.
Zachód „ „ 6 „ 12.
Długość dnia godzin 12 minut 36.
Ubyło „ „ 4 „ 7.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. Ł. Zabłockiej.

Środa: ś. Eustachjusza Męczennika.
Czwartek: ś. Mateusza Apostoła i Ewang.
Piątek: ś. Maurycego M.
Sobota: ś. Tekli P. M.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą całodzienne nabożeństwa odpustowe w kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim) wprost ulicy Mostowej — i

św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta, a to na pamiątkę Podwyższenia Krzyża świętego, (odłożone z dnia 14-go b. m.)

— Jutro też konkluzja nabożeństw 40-godzinnych w kościołach:

św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej na pamiątkę pięciu blizn na ciele św. Franciszka — i

św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu ku czci Imienia N. Marji Panny.

— W dniu jutrzejszym kościół Opieki św. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej, obchodzi z zupełnym odpustem nabożeństwo na pamiątkę 121-ej rocznicy poświęcenia tegoż kościoła w połączeniu z nabożeństwem matek chrześcijańskich, ku czci siedmiu boleści N. Marji Panny, o godzinie zaś 9-ej poprzedzi wielką mszę wotywa czeladzi stolarskich do tej uroczystości przywiązana, a to przed ołtarzem św. Józefa ich patrona.

— Jutro w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej odprawioną będzie o godzinie 10-ej zrana uroczysta wotywa do św. Ducha, sióstr arcybractwa Pocieszenia Matki Boskiej.

— W tymże dniu po nieszporach odbędzie się w miejscowej zakrystji sesja arcybractwa Pocieszenia Matki Boskiej.

Jutro odprawioną będzie w kościele N. Marji P. na Nowem Mieście, o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

— Na jutrzejszą niedzielę 16-tą po Świątkach przypada Ewangelja św., zapisana u Łukasza św. w rozdziale 14-m: „*O uzdrowieniu opuchłego.*"

Przegląd polityczny.

W miarę, jak przybywać zaczynają szczegóły o klęsce Arabiego baszy w Tel el Kebirze, pokazuje się, że jakkolwiek klęska jest i to bezprzykładna niemal w historji wojen, zwłaszcza tych, gdzie naród w obronie ognisk domowych staje do walki z siłą najezdniczą—to przecież zdobycie pozycyj egipskich nie przyszło tak gładko i łatwo, jakby sądzić można z pierwszych tryumfalnych biuletynów angielskich. Szturm nie trwał jak głoszą anglicy, 15 minut: tyle wprawdzie tylko potrzebowali anglicy do wyrzucenia nieprzyjaciela z głównej reduty wewnętrznej, która była kluczem całej pozycji, w każdym razie jednak walka ręczna, czyli właściwy szturm trwał o wiele dłużej. W ogóle rzecz się tak miała co do czasu. Już we wtorek o zmierzchu niektóre kolumny angielskie, głębiej ku wschodowi posunięte, wyruszyły na front; rozdano trzydniowe racje i po 100 nabojów żołnierzom. W nocy o godzinie 12 i pół zwinięto obóz w Kassasinie a o godzinie 2 dano ciche hasło do wyruszenia całej armji, złożonej z 11,000 piechoty i 2,000 jazdy naprzód.

Pod Tel'el Kebirem stanęli anglicy o godzinie 4 i pół zrana. Była jeszcze noc czarna. Arabi basza, jak widać, nie spodziewał się w dniu tym ataku, może złudzony tem, że anglicy, którzy po sobotniej bitwie pod Kassasinem posunęli się naprzód o dwie mile angielskie, następnie cofnęli się napowrót. Korzystając przeto z osłony mroku, o rzeczonej godzinie (4 i pół) jen. Wolseley dał hasło do rozpoczęcia ognia z dział. Gdy nagle o uszy śpiących egipcjan obił się śpiżowy grzmot z kilkudziesięciu armat można wyobrazić sobie popłoch, jaki powstał zwłaszcza wśród zupełnej ciemności. Mimo tego działa egipskie niezwłocznie grać poczęły. Piechota angielska zajęła już była wszystkie najdogodniejsze okoliczne wzgórza piaszczyste i rozpoczęła również ogień, który wywołał podobnąż odpowiedzieć karabinów egipskich. Ta tylko była różnica: podczas gdy działa i karabiny angielskie strzelały z najzupełniejszą świadomością swojego celu, ponieważ w poprzednio wykonanych rekonesansach inżenierowie angielscy zdjęli dokładne pomiary oddalenia każdego pagórka i zaklęśnięcia gruntu od redut tel el kebirskich, a zatem artylerzyści i żołnierze angielscy, chociaż nic przed sobą nie widzieli z powodu czarnej nocy, przecież dzięki owym pomiarom, doskonale mogli orjentować się i nieomylnie wymierzać elewację kul, to przeciwnie egipcjanie nie mogli dojrzeć w ciemności kolumn angielskich i strzelali na ślepo, a strzelali przynajmniej gęsto i raźnie, gdyż cała ulewa granatów zasypywała angielskie pozycje, nie wielkie naturalnie szczerby robiąc w ich szeregach, jak zwykle ogień przypadkowy i nieznający właściwej mety.

Ta kanonada trwała do godziny 8 zrana. O tej porze dał jen. Wolseley hasło do szturmu na bagnety. Piechota angielska zaprzestała strzelać i z tradycyjnym swoim okrzykiem *cheer!* rzuciła się na szańce z bagnetem. Atak był z szaloną brawurą wykonany i skuteczny. W każdym razie walka tą najstraszniejszą bronią była z obu stron prowadzoną nie bez wytrwałości, skoro trwała 70 minut. Dopiero o godzinie 9 i minut 10 jen. Wolseley obaczył się w posiadaniu głównej reduty. Teraz opanowała już panika egipcjan i wszystko, rzucając broń na ziemię, poczęło szukać ratunku w ucieczce. Tę ucieczkę utrudniła niezmiernie egipcjanom kawalerja angielska, która pod komendą jen. Druvy Love jesze pod okryciem nocnego całunu obeszła prawe skrzydło pozycji tel el kebirskiej od południa i rzuciła się teraz na gromady uchodzących egipcjan. Obok kawalerji wysunęła się również brygada indyjska jen. Macphersona, ulokowana także na południowej stronie kanału izmailskiego i otworzyła ogień na ustępujące ku Zagazikowi rozbite bataljony egipskie.

Pośpiech dalszego pościgu wojsk angielskich był wyższym nad wszelkie pochwały. Już o godzinie 4¼ po południu jen. Macpherson zajął odległy o 30 kilometrów Zagazik a kawalerja jen. Drury Love prawie współcześnie Belbeis. Zajęcie Zagaziku było dobrodziejstwem dla anglików, ponieważ zaskoczono tu i dostano w swoje ręce pięć pociągów kolei żelaznej wraz z lokomotywami, które wybornie nadały się anglikom, ponieważ temi to właśnie wagonami w czwartek o godzinie 6-ej wieczorem, to jest nazajutrz po zdobyciu Tel el Kebiru awangarda angielska wjechała tryumfalnie na dworzec kairski gdzie spodlona wielowiekowym serwilizmem ludność, która przed tygodniem jeszcze ubóstwiała Arabiego baszę i sławiła w nim zbawcę ojczyzny, wyległa na platformę dworca i, jak nam doniosła wczorajsza depesza, z entuzjazmem przyjęła angli-

8)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM I.

(Dalszy ciąg.)

To mówiąc wstała i poszła do zegarka nucąc coś, nie zważając już na towarzyszkę, która po cichu wymknęła się z pokoju...

Maholich wstał trochę później niż zwykle.

I on, jak córka, miał przeczucie jakichś odwiedzin dnia tego, pośpieszył więc z ubraniem, bo, choć Rolina mówiła że z salonem na niego się spuścić nie było można, dbał wielce aby salon jego wyglądał tak jak on chciał. Tylko, to co jemu zdawało się ozdobą, córka miała za śmieszne i nieznośne.

Od czasu jak dostał dymisję i był pensjonowanym, pułkownik Maholich, który dawniej już lubił stare graty, cały się oddał zbieraniu rozmaitych, cennych według niego, zabytków starożytności, szczególniej porcelany i fajansów.

Znajomość tych rzeczy miał małą i dla kollekcjonisty niedostateczną. Niepodobna mu było rozróżnić naczynia „*Vesta di terra*" od Majoliki, ale miłość skorupek bardzo wielka, przy szczupłych do nabywania środkach karmiła go złudzeniami. Kupował co napadł, wszystko znajdując osobliwem i cennem, co mu się dostać udało. Fantazja ta niewinna zmieniła się nieznacznie w prawdziwą namiętność. Rolina rozpaczała widząc że pułkownik znaczną część swych bardzo skromnych dochodów wkładał w te skorupki, łom i rupiecie, usiłując wmówić w nią że to kiedyś stanowić może zbiór, który jej da majątek.

Maholich bajeczne ceny nakładał na te właśnie nabytki, które mu się najtaniej kupić udało. Jak tylko mógł wyjść na miasto, wymykał się do sklepów i sklepików antykwarzy, którzy znali go doskonale i manję jego i nieświadomość wyzyskiwali w sposób najbezwstydniejszy, szydząc sobie z niego. Pułkownik zaś pewien był że ich oszukiwał i że oni na wartości sprzedawanych rzeczy się nie znali.

Skutkiem tych wędrówek po mieście, z których pułkownik prawie zawsze coś do domu przynosił, przyozdabiając salon swój i gabinet, pokoje te wyglądały nakształt sklepu tandeciarza, co Rolinę do rozpaczy przyprowadzało. We wszystkiem dla niej ulegający i powolny, Maholich w tem jednem, łagodnie ale stanowczo się opierał.

Całe ściany niewielkiego saloniku były tak półkami, półeczkami i konsolkami zajęte, zawieszone obrazami, zastawione szafkami, że wśród tego natłoku najrozmaitszych, drobnych po większej części cacek, w pokoju dosyć ciemnym, trudno było rozeznać z czego się ta mozaika składała.

Oprócz potłuczonej i polepionej porcelany różnych fabryk, majolik, fajansów, terracottów, Vesta di terra, mniemanych terra sigillata, podrabianych etrusków, poszczerbionych delftów, wisiały kunsztowne stare zamki, rzeźbione ramki, drewniane figurki, kawałki gobiinów, alabastrowe tabliczki, bronzowe złomki, a wszystko to było tak liche, niepokaźne, biedne, pouszkadzane, że chyba rozmiłowany w tem właściciel, mógł w zbiorze swym wartość jakąś upatrzeć.

Ponieważ i część mebli poustawianych tu miała wartość antyków i na stołach spoczywały różne okazy wyrobów starożytnych, trudno się było w salonie swobodnie obrócić, usiąść i rozgościć.

Pułkownik milczący gdy nie był w swoim żywiole, w domu miał pasję objaśniania każdego złomka, opowiadania historji jego nabycia i legend które do nich sam potworzył.

Córka zniecierpliwiona czasem mu bezkarnie przerywała; znosił to od niej, lecz pomilczawszy uparcie do swej powieści powracał. Najmilszemi naturalnie gośćmi byli dlań ci, co go słuchać chcieli.

Ubrawszy się Maholich wyszedł rzucić okiem na salon. Zbliżała się dwunasta; po pierwszej godzinie jadano. Roliny już w domu nie było. Ustroiwszy się w bardzo eleganckie futerko, w kapelusiku modnym, w którym było jej do twarzy; przejrzawszy się w zwierciadle ze stron wszystkich, według ułożonego zawczasu programu wyszła na miasto.

Nie chciała tracić czasu; mogła albo jednego ze zdobytych mceniej do wozu przykuć, lub nową jaką ofiarą pomnożyć dosyć już licznych niewolników.

Celem jej przechadzek były zawsze prawie, w pewnych godzinach miejsca oznaczone, gdyż w ten sposób mogła być pewną że się spotka z którym z adoratorów czyhających na czarodziejkę.

Oprócz rachuby na przyszłość, bałamucenie to ludzi i siebie stało się dla niej nałogiem, sprawiało jej rozrywkę, nie dopuszczało się nudzić. Balbina przestrzegała że to może ją skompromitować.

ków. **Pierwej już ciż sami notable egipscy, którzy** ogłosili detronizację kedywa i powierzyli obronę kraju Arabiemu, wysłali deputację wiernopoddańczą do Aleksandrji, która złożyła hołd Tewfikowi. Myśleliśmy że przyszła rola „kedywa z łaski anglików" będzie trudną w Egipcie; fakt ten dowodzi, że za wiele zaszczytu robiliśmy egipcjanom, wierząc w ich wyższe i szlachetniejsze poczucie niezawisłości. Lud ten stworzony do obroży wart był owych Faraonów, którzy wozili nim głazy do piramid w Gizeh, ale nie wart nawet—Arabiego baszy.

Grecy, którzy liczyli na konflikt Turcji z Anglją i w tym celu rozpoczęli kłótnię o sprostowanie granicy turecko-greckiej, która w pięciodniowej walce dość krwawej (od d. 27 z. m. do 1 b. m.) kosztowała ich 10 zabitych a 27 rannych, koncentrują korpus sześciotysięczny nad granicą i uzbrajają flotę, pomimo jednomyślnych i nader szorstkich przedstawień wszystkich mocarstw z Austrją i Niemcami na czele. Według zawartej w d. 1 b. m. pomiędzy Saidem baszą i Konduriotisem umowy, wszystkie punkta sporne, jako to: Neseros (zajęty przez jen. Grivasa jeszcze w maju), Kedroi, Analepsis, Zorba i Karalidervent (zajęte w połowie sierpnia), z których częściowo turcy w rzeczonych potyczkach sierpniowych wyparli greków, znajdują się w posiadaniu tych ostatnich — dla uszanowania bezpośredniego *status quo ante*... Spór grecko-turecki zaczyna budzić powszechne zajęcie kół politycznych w Europie, podobnie jak przemowa księcia Mikołaja czarnogórskiego do deputacji komitetu panslawistycznego w Petersburgu, w której zapewnił, że pozostanie na każdy wypadek wiernym idei rossyjskiej.

Br. Z.

Projekt.

W dzisiejszych czasach przyśpieszonego rozwoju główną dźwignią przemysłu może być tylko stały i racjonalny postęp we wszystkich gałęziach produkcji.

Prawda ta dotycze przedewszystkiem tych społeczeństw, które—jak np. nasze—na polu przemysłu stawiają dopiero pierwsze kroki, a więc tych, których własne wytwórstwo jest jeszcze zbyt słabe, ażeby mogło wytrzymać konkurencję z zagranicznem.

Celem jednak rozumnie pojętej polityki przemysłowej powinno być wspierać krajowy przemysł, dać mu możność wyrobienia sobie trwałego gruntu i podstaw rozwoju.

W jaki sposób można celu tego skutecznie dopiąć?

Organizacja szkół technicznych i instytucyj pomocniczych daje po części odpowiedź w tej mierze, że jednak sprawa wykształcenia technicznego przekracza granicę właściwej nam dyskusji, przeto zatrzymamy się w tem miejscu na jednym głównym sposobie, który też do celu zaprowadzić jest w stanie.

Mamy tu na myśli ***wystawy*****, będące jedną z naj**bardziej charakterystycznych cech życia ekonomicznego w bieżącem stuleciu.

We wszystkich krajach z mniej lub więcej rozwiniętym przemysłem, bądź rolniczym, bądź fabrycznym itd., wystawy są uważane za środek ulepszenia produkcji, ponieważ one właśnie dostarczają wzorów i modeli dla wytwórców; wystawa danej gałęzi pracy gromadzi to wszystko, co w danej chwili gałąź ta posiada najlepszego, to jest wzory odnośnych wytworów.

W ten sposób zapatrując się na wystawy, należy je uznać za pewnego rodzaju szkołę praktyczną, lub wzorowy gabinet przemysłowy, wprawdzie czasowy, lecz zawsze pouczający. Dawniej nie znano podobnej instytucji chwilowej. Stała się ona możliwą jedynie od czasu rozwoju w środkach komunikacyjnych, które znakomicie ułatwiają koncentrowanie się przedmiotów w jednem miejscu z najbardziej odległych stron kraju.

Częste ekspozycje najrozmaitszych i najbardziej specjalnych wytworów pracy człowieka w Anglji, Niemczech, Włoszech i Francji przekonywają nas, że kraje te pojmują doniosłość wystaw w sprawie technicznego postępu na polu przemysłowem. U nas w tej mierze zrobiono dotąd niewiele. W ostatnich czasach mieliśmy kilka wystaw, z których na wyróżnienie zasługują głównie wszystkie urządzane z inicjatywy naszego muzeum rolnictwa i przemysłu. Nie miały one wprawdzie nic wspólnego ze sportem, lecz zawsze dążyły do poważnych rezultatów praktycznych. Tak np. wystawa tkacka dała nam po raz pierwszy możność ocenienia obecnego stanu naszego przemysłu sukienniczego i bawełnianego.

Lecz dotychczasowe wystawy bynajmniej nie wyczerpują bogatego materjału przemysłowego, jaki przez nie jeszcze uwzględniony nie został—w imię więc potrzeb krajowego przemysłu ośmielamy się rzucić w tem miejscu projekt nowej wystawy, pod adresem muzeum rolnictwa i przemysłu, jako jedynej instytucji, która zadaniu temu godnie odpowiedzieć jest zdolna.

Projekt to ani niepraktyczny, ani do wykonania niemożliwy. Nie jest niepraktyczny dla tego, że dotycze—zdaniem naszem—właśnie jednej z najbliższych potrzeb, nie jest też niewykonalnym, ponieważ muzeum w ogóle postawiło w programie swojej działalności urządzanie wystaw i ponieważ urządzanie to nie jest połączone z materjalną stratą. Przeciwnie, wystawy obok całego niezaprzeczenie ważnego rezultatu przemysłowego dają jeszcze pewien zysk, powiększający zawsze fundusze tyle sympatycznej instytucji, muzeum daje tylko swoją inicjatywę i pracę, ostatecznie jednak ogół cały urządza wystawę, bo koszta jej opłaca. Nie zmniejsza to wcale zasług muzeum. Inicjatywa jest częstokroć więcej warta od przeprowadzenia samego przedsięwzięcia, my jednak tej kwestji nie poruszamy, zwracając jedynie uwagę na stronę materjalną organizacji wystaw w ogóle.

Przystępując do naszego projektu, z góry treść jego odsłaniamy.

Ponieważ zapowiadana od dość dawna wystawa pracy kobiecej nie przychodzi do skutku, przeto sądzimy, że należy pierwotny zamiar rozszerzyć i w najbliższej przyszłości urządzić *wystawę konfekcyj i potrzeb mieszkalnych.*

Gdzie jak gdzie, lecz właśnie w dziedzinie wyrobów, które złożyłyby się na wzmiankowaną wystawę, czuć się dawał brak busoli, kierującej rozwój przemysłu na drogę najbardziej odpowiadającą naszym potrzebom i naszej zamożności; to też podobna wystawa z jednej strony dostarczyłaby pożądanych wzorów i wskazówek, tj. odegrała właściwą sobie rolę ekonomiczną, z drugiej zaś, dzięki rozmaitości przedmiotów, które z natury swego przeznaczenia, każdego muszą interesować, wystawa taka nie sprowadziłaby strat, lecz zysk.

To cośmy powiedzieli na wstępie usprawiedliwia nasz projekt pod względem ogólnym, co się zaś tyczy specjalnego znaczenia wystawy konfekcyj i potrzeb mieszkalnych, to tego chyba argumentować nie potrzeba.

Przemysł rękodzielniczy, dotąd prawie wcale nie produkowany, praca kobiet, produkty mniejszych i większych zakładów przemysłowo-fabrycznych, wszystko to powinno być uwzględnione na podobnej wystawie, w podziale naturalnie na systematyczne grupy.

Przy tej sposobności ogół będzie mógł ocenić, o ile protegowanie wyrobów zagranicznych jest uzasadnione, o ile miejscowy przemysł jest zdolny potrzeby nasze zaspokoić, przemysłowcy i w ogóle wytwórcy znajdą na wystawie, w masie materjału porównawczego, wskazówki, w jaki sposób można osiągnąć ulepszeń zgodnych z miejscowemi wymaganiami.

Nie tracimy na chwilę nadziei, że myśl powyżej naszkicowana nie pozostanie bez echa. Muzeum rolnictwa i przemysłu najskuteczniej może odpowiedzieć swemu zadaniu, urządzając częste wystawy. Dotychczasowa jego działalność świadczy, że zarząd muzeum zadanie swoje właśnie w ten sposób pojmuje. Chcielibyśmy tylko, ażeby z raz obranej drogi instytucja nasza na chwilę nie schodziła. Wprawdzie przy muzeum istnieją tak pożyteczne urządzenia, jak stacja oceny nasion, pracownia chemiczna i sale rysunkowe, lecz najenergiczniejsza ich działalność jeszcze nie prowadzi do celu, przez sam tytuł instytucji wskazanego. Ażeby podnieść rolnictwo i przemysł, środkami nie przekraczającemi granic kompetencji naszych instytucyj, muzeum uciec się winno do tak skutecznego środka, jakim są dziś wystawy.

Tuszymy sobie, że kierownicy muzeum ocenią nasze dobre chęci i projekt powyższy wezmą pod uwagę.

Wszak w sprawach publicznych i publiczność ma prawo wyrażania swojej opinji...

Fr. Ol.

— Ja? skompromitować się?? — odpowiadała z uśmiechem. — Ja?

I pogardliwie ruszała ramionami. Była tak zuchwałą w stanowczych chwilach że zawsze czuła się pewną uratowania.

Ranek był dnia tego w istocie, jak na zimowy, bardzo piękny, — lekki przymrozek, cisza w powietrzu, wesołe słońce na niebie. Po suchych ścieżynach parku można się było przechadzać wygodnie oddychając czystem powietrzem, i dosyć osób korzystało z tego dnia wyjątkowego. Mróz, który nie puszczał, obiecywał też ślizgawkę, dla Roliny ponętną, bo na lodzie była bardzo zręczną, a ruch ten kibić jej uwydatniał.

Z główką, podniesioną do góry, posuwała się, niekiedy lornetkę do oczów przykładając, zdając się kogoś szukać i spodziewać, gdy w dali ukazał się młody i piękny brunet, bardzo smakownie ubrany, — którego widok mały uśmieszek zwycięski na jej usta wywołał. Spoważniała zaraz zbliżając się do niego.

Nikt jej pewnie dwa razy jedną nie widział, gdy około niej ludzie się mieniali. Prawie dla każdego miała twarz, wejrzenie, ruch i wyraz inny. Nic ją nie kosztowały te metamorfozy w tysiącznych odcieniach, które zdawały się tak całą jej istotę przetwarzać, że głos nawet, mowa, myśli, sposób wyrażania się zastosowywały się do nowej fizjognomji.

Dla nadchodzącego młodzieńca, oblicze jej przybrało wyraz melancholiczny, idealny — poetyczny. Pozowała na anioła.

Chłopak dwudziestokilkoletni, który zobaczywszy ją przyśpieszył kroku, — pomimo stroju i pozoru, pospolitego wiedeńskiego sztucera, miał w sobie coś co go szczęśliwie odróżniało od tego produktu wiedeńskiego bruku.

Twarz była piękna i myśląca, oczy zadumane i rozumne; czoło otoczone bardzo ciemnemi włosami zwijającemi się w naturalne pukle — zdawało pełnem myśli. Typ cały miał wybitne znamię pochodzenia wschodniego, coś araba ale cywilizacją i ukształceniem uspokojonego, złagodzonego.

Był piękny, ale piękność jego niepospolita i bezmyślna, miała w sobie coś indywidualnego, właściwego jemu tylko, wyrobionego życiem.

Z ubrania wnieść było można iż należał do najzamożniejszych klas społeczeństwa. Zanadto może przy swej młodzieńczej powadze, miał elegancji i starania o nią, ale i ten pokost pospolity nie odbierał mu wrodzonej dystynkcji. Poznać w nim było łatwo jednego z tych ludzi wybranych, z któremi dziś lub jutro społeczność, na polu jakiemś — liczyć się będzie musiała.

Rolina przywięzywała wagę do tego spotkania, bo mimo całej pewności siebie, pewien niepokój odbił się przelotnie na twarzyczce, która zlekka pobladła. Wejrzeniem zdawała się badać usposobienie nadchodzącego, który z rozjaśnionem obliczem, wesoło przywitał nadchodzącą.

— Dziś — odezwał się kłaniając Rolinie, która się zatrzymała — wcale nie miałem nadziei spotkania się z panią, po wczorajszej tak nużącej zabawie.

— A! pan już wiesz o niej! — zawołała pulkownikówna ciekawie się wpatrując w niego, jakby odgadnąć chciała wrażenie, które na nim wiadomość ta uczynić mogła.

— Nietylko ja, wie o niej już całe miasto—począł zwolna młodzieniec, który również ciekawym badał ją wzrokiem.— Jeden z naszych dzienników nawet, wyprzedzając inne, zdołał dziś rano dać już feljeton poświęcony pamiętnemu temu wieczorowi.

Rolina zarumieniła się mocno i zdradzała niepokój który ją ogarnął.

— Dziennik? który? — zapytała głosem trochę niepewnym. — Przestraszyłeś mnie pan. Nie masz tego dziennika? Co on pisze?

Oczy jej zdawały się mówić — jest tam co o mnie?? — Pragnęła razem i obawiała się tego co reporter mógł o niej napisać.

— Pani byś mogła się lękać?—odparł grzecznie młodzieniec, dobywając z kieszeni palta gazetę i podając ją dziewczęciu, które skwapliwie chwyciło papier i nie patrząc już na mówiącego przebiegało chciwemi, ciekawemi oczyma.

Twarzyczka jej się mieniła, czytać na niej było można radość, dumę, niepokoju trochę—rumieniec coraz silniejszy występował, usta rozwierały się na pół uśmiechem, rączki drżały. Biegała tak po trzech kolumnach feljetonu, niekiedy brwi ściągając, czasem złośliwie krzywiąc wargi różowe; tłumiąc wybuch radości na który się zbierało, poważniejąc na wspomnienie iż miała świadka, który wrażenia jej mógł tłumaczyć. Skończyła, wróciła do miejsc, które ją mocniej obchodziły, czytała je i odczytywała jakby zapamiętać chciała, nareszcie zwolna podała gazetę oczekującemu, mówiąc doń pieszczotliwie.

— A gdybym ja pana bardzo pięknie o ten feljeton poprosiła? Papa by był tak rad go przeczytać?

— Niech pani służy!—odparł pośpiesznie młody chłopak — nie myślałem go odbierać. Bardzom szczęśliwy że zatrzymałem ten numer...

Zwolna zaczęli iść razem ścieżynką. Rolina poważniała znowu, musiało to należeć do jej roli.

— Pan mnie znasz trochę — odezwała się tonem zmieniając i z wyrazem prawie smutnym spoglądając na towarzysza. — Ja tych tłumnych zabaw, w tym świecie komedjantów nie lubię... Wstręt mam od towarzystw sztywnych, od tej atmosfery kłamstwa, którą one oddychają—ale—musiałam uledz naleganiom księżnej i spełnić wolę mojego ojca...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Kwestja żydowska w sejmie galicyjskim.

W d. 14 b. m. na szóstem posiedzeniu sejmu galicyjskiego Teofil Merunowicz, poseł gmin z powiatu lwowskiego, ekonomista, motywował swój ponowny wniosek, dotyczący regulacji pewnych stosunków ludności wyznania mojżeszowego.

Przebieg tej ciekawej chwili parlamentarnej według zapisków stenograficznych przedstawia się jak następuje:

Zastrzegając się, jakoby podzielał zapatrywania Istoczego i Stöckera i cały tegoczesny kierunek agitacji antysemickiej, Merunowicz powołuje się na zdania posłów w poprzednich sesjach, na uchwały sejmu i na głos samego „Szomera Israela“, domagającego się usunięcia wyjątkowych ustaw dla żydów i wyrażającego się z uznaniem dla wniosków jego (Merunowicza), i oświadcza, że kwestję żydowską chce nadal traktować w duchu umiarkowania z całą przedmiotowością.

Żydzi stanowią 13% całej ludności w kraju, a w niektórych miastach mają oni przeważającą większość. Większa posiadłość jest także przez nich ogarniętą. Od roku 1861 o 14% powiększyła się cyfra miejscowości w ręku żydowskiem pozostających. W ogóle ludność żydowska pomnaża się w monarchji o trzy razy więcej niż ludność chrześcijańska. Ustawodawstwo powinno zwrócić na to uwagę.

Pomiędzy samymi żydami wre walka stronnictw, którą załatwić należy w myśl dobra powszechnego. Rząd ułożył projekt do nowej ustawy gminnej dla żydów. Zwołana ankieta w tej mierze pozostała bez skutku. Ale krakowski rabin Schreiber rozpoczął na szeroką skalę agitację anti-reformową, przeciwko czemu znowu wystąpił „Szomer Israel“. Schreiber rozgłasza, że wsteczny jego projekt cieszy się sympatją sfer decydujących, a dąży on nie do czego innego, jak tylko do utwierdzenia hierarchji talmudu. Dążność ta nie jest zgodną z ustawami w państwie prawa, zwłaszcza, że ustawodawstwo żydowskie jest tajemnicą nietylko dla publicznych ustawodawców, ale dla żydów samych. Więc istotnie zachodzi potrzeba zastanowienia się nad tem, aby obok ustaw państwowych nie istniało żadne inne ustawodawstwo tajne. Schreiber np. chce sądów kahalnych, które są sprzecznością sądów polubownych, choć w roku 1876 p. Gniewosz broniąc tej instytucji, nazwał ją sądami pokoju, do których ogólnego zaprowadzenia w kraju daremnie dotąd dążymy. Gminy wyznaniowe żydowskie wyjęte są z pod wszelkiej kontroli, której sobie sami żydzi życzą wobec licznych nadużyć kahałów, nakładania danin nieprawnych na przekupstwa urzędników, na wykup rekruta itp. Są to fakta mimo zaprzeczeń.

W sprawach szkolnych również żydzi nie mają nad sobą kontroli państwowej, której podlegają inni. Chajdery—w których 100 kilkadziesiąt tysięcy dzieci czerpie pierwsze zasady życia—są co najwięcej dozierane przez władze pod względem sanitarnym. Są to rzeczy publiczne, nad któremi warto się zastanowić. Przepisy publiczne dotyczące żydów stanowią istny chaos. Zwrócił na to uwagę namiestnictwa wydział krajowy, ale dotąd bez skutku. Między innemi rabini są postawieni na równi z duchowieństwem innych wyznań, a nie wymaga się od nich żadnych studjów akademickich. A w stosowaniu przepisów wszystkie władze sprzeciwiają się sobie nawzajem. Namiestnictwo każe wykreślać z ksiąg metrykalnych małżeństwa według rytuału mojżeszowego, sąd najwyższy zaś w orzeczeniach swoich uznaje ich ważność prawną przy sporach o dziedzictwo. Mówca przytacza tu kilka przykładów z praktyki galicyjskiej, śmiesznych i rażących, mianowicie ze Lwowa, Gorlic, Zabłotowa, Wiednia. W tym ostatnim wypadku samo dziennikarstwo wiedeńskie domagało się wyjaśnienia i regulacji takiej samej, jak wnioskodawca. Przytacza on kilka wyciągów z metryk żydowskich (z przed kilku lat) świadczących o tem, że żydzi nie są zaciągani do metryk, chociaż namiestnictwo na wezwania wydziału krajowego utrzymuje, że wszystko w porządku teraz jest utrzymywane.

Wnioskodawca przytacza dalej zajście w Tisza-Eszlar i w jakiejś wiosce pod Rzeszowem, które będzie przedmiotem rozprawy sądowej. (Panowie Zucker, Goldman i Fruchtman żądają dowodów na to.) Wnioskodawca oświadcza, że pisano o tem w dziennikach, a nikt nie zaprzeczył. (Dr Zucker zapisuje się do głosu.)

Wnioskodawca charakteryzuje dalej politykę żydów w państwach, politykę trzymania zawsze ze silniejszym i twierdzi, że w tem szukać należy sekretu jej przewagi. Podobnie postępowali sobie żydzi w Galicji. Mimo prądu narodowego stwierdza to historja wyborów gminnych w Sanoku i wyborów rady powiatowej w Żółkwi. W Czechach szli zawsze z centralistami i dopiero teraz zmieniają chorągiewkę. W Tryeście są włochami, bo żywioł włoski tam silny. W Poznańskiem stali się wrogami uciemiężanych.

Mimo tych przykrych i drażliwych uwag, wnioskodawca oświadcza, *że niczego bardziej nie pragnie, jak żeby sprawa weszła na drogę zgodnego i poważnego traktowania. Jeżeli dotąd było inaczej—to prawda, że my sami w znacznej części winni naszą niegospodarnością, rozrzutnością itp. Nie wymaga się żadnych osobnych ustaw przeciwko żydom, ale tylko przeprowadzenia równouprawnienia.* Reszty dokona pocieszający ruch ekonomiczny pomiędzy samą ludnością chrześcijańską po wsiach i miastach. Wnioskodawca jest dumny z tego, że agitacja antisemicka u nas w ten sposób dodatni się przejawia i całe społeczeństwo nad tem pracuje. Liczy na poparcie izby w kierunku ustawodawczym, i wnosi odesłanie wniosku do komisji administracyjnej. (Poseł hr. Krukowiecki: brawo!)

Zabrał następnie głos dr Zucker i wyrażając życzenie, aby zarzuty poruszone wyłuszczeniami p. Merunowicza były jaknajprędzej przedmiotem dyskusji, na co sposobność da drugie czytanie wniosku, i przyczem będzie można im zajrzeć w oczy, wnosi uznanie nagłości wniosku, i polecenie komisji, aby koniecznie zdała z niego sprawę w tej sesji.

Marszałek zwraca uwagę, że polecenie takie jest zbyteczne, komisja bowiem do tego jest obowiązaną.

Dr Goldman. A ja muszę tylko zaprotestować...

Marszałek. Nie mogę tego dopuścić... niema żadnej dyskusji...

Goldman (nie przerywając — podniesionym głosem). Zaprotestować muszę przeciwko twierdzeniu p. Merunowicza (Marszałek: „Bardzo proszę—niema żadnej dyskusji“), aby mógł istnieć przepis religijny, który (Marszałek stukając laską: „Odbieram głos posłowi Goldmanowi“) pozwala na morderstwo.

Merunowicz: Popieram wniosek p. Zuckra z wyjątkiem nagłości.

Dr. Zucker. Ponieważ nieraz już się zdarzało, że przedmioty powierzone komisjom spadały z różnych powodów z porządku dziennego, przeto w tej myśli postawiłem żądanie nagłości, i dla lepszego skutku formułuję wniosek mój tak, aby izba poleciła komisji administracyjnej, do dni 14 przedłożyć sprawozdanie.

Izba przyjmuje wniosek Merunowicza z poprawką Zuckra.

Marszałek. A p. Goldmanowi muszę oświadczyć, że gdy marszałek mówi, poseł powinien zaprzestać mówić; ponieważ jednak p. Goldman mimo mego wzywania mówił ciągle, zanim usiadł, przeto wzywam go teraz do porządku.

U Arabiego-baszy.

I dziś jeszcze po katastrofie tel-el-kebirskiej nieobojętną będzie zapewne czytelnikom naszym sylwetka nieszczęśliwego wodza egipcjan, mająca przedewszystkiem tę wartość, iż naszkicowaną została ręką człowieka znającego osobiście Arabiego i jego otoczenie.

Zawdzięczamy ją pewnemu urzędnikowi konsularnemu austrjackiemu, który przebywając w r. 1878 w Kairze, często odwiedzał dom wysoką już wówczas czcią otoczonego egipcjanina...

„Mieszkanie Arabiego w Kairze znajdowało się na przedłużeniu ulicy Mehemeda-Aali, w pobliżu klasztoru tańczących derwiszów. Dom to był skromny, niepozorny, z okratowanemi oknami, co wskazywało, iż we wnętrzu znajdują się kobiety. Sam Arabi mieścił się na parterze. Na podwórzu, od skwaru słońca matami słomianemi zabezpieczonem, zastałem kilku arabów pogrążających się w kłębach nargilowego dymu. Wskazano mi sługę Arabiego. Wymieniłem nazwisko i po kilku chwilach znalazłem się w gabinecie baszy.

Tu przedewszystkiem uderzyła mnie zadziwiająca surowość i prostota. Nigdzie śladu zbytku lub wschodniej zniewieściałości. Gdyby nie kilka sof pokrytych ciemnemi dywanami, nie domyśliłbym się, iż jestem pod strzechą egipcjanina.

Arabi miał wówczas u siebie w gościnie Sułtana-baszę, uprzejmie więc przedstawił mnie temuż, jak również dwom znakomitym obywatelom Górnego Egiptu, krewnym jego małżonki i kilku jeszcze młodym oficerom.

— *Fadda* — wyrzekł po krótkiej chwili, co w języku ich znaczy tyle jak „rób pan co zechcesz“ — baw się jak możesz...

Zwróciłem się więc do grupy oficerów i ku wielkiemu memu zdziwieniu spostrzegłem między nimi Purgi-baszę, anglika, znajomego z lat dawnych. Purgi objaśnił mnie, iż obecni tu oficerowie zeszli się właśnie na naradę z powodu świeżo wydanego rozporządzenia redukcji korpusu oficerskiego w armji czynnej. Nie wiedząc co i jak począć, żądają porady od Arabiego, jedynego człowieka w którym mają zaufanie.

— Patrz pan — rzekł Purgi — jakim szacunkiem otaczają oni baszę, jak chciwie chwytają każde jego słowo, jak na każde patrzą skinienie...

— Dawno pan znasz Arabiego?

— Od lat czternastu. Służyliśmy w jednym pułku i razem odbyliśmy abissyńską kampanję. Przez ten czas mogłem go doskonale poznać i ocenić. Popularność jego rosła z dniem każdym — odwaga, energja jego imponowała nawet zrazu mu nieprzyjaznym. Stanąwszy na czele pułku zjednał sobie rychło przywiązanie, a nawet miłość żołnierzy. Był on ich bożyszczem. Głębokiej wiary i moralności surowej człowiek żądał od wszystkich tych samych przymiotów. Nie kłamał, nie podszczuwał, nie oszukiwał nikogo. „Życie nie jest komedją“ — oto ulubiony jego aforyzm...

Przerwawszy na chwilę, ze względu iż Arabi zbliżył się właśnie ku nam, Purgi zaczął opowiadanie swe na nowo:

— Arabi nie zna innych uciech, prócz domowego życia. Wbrew zwyczajowi, ma tylko jedną małżonkę (od niewolnic odróżnić ją proszę), która uszczęśliwiła go ślicznym, pełnym nadziei chłopcem. Matka jego mieszka pod tym samym dachem... W godzinach od zatrudnienia wolnych Arabi z zamiłowaniem oddaje się lekturze. Najulubieńszym przedmiotem do którego najczęściej powraca, są szczegóły wielkich wypraw napoleońskich. Patrz pan w tej szafie na prawo, w tej grubej oprawie wygląda „Historja Napoleona I-go“ Stollego przełożona na język arabski — musiałeś pan też pewno zauważyć, iż otaczające nas ściany pokryte są wyobrażeniami pamiętnych zwycięztw Bonapartego...

— Jestże Arabi synem jakiego dostojnika? — zapytałem.

— Nie! ojciec jego był jak u was w Europie mówią zamożnym włościaninem, matka córką jednego z naczelników plemion beduińskich na Saharze, skąd się też datują przyjazne Arabiego z beduinami stosunki. Światło dzienne ujrzał w r. 1832. Ojciec oddał go do Kairu, do tak zwanego seminarjum, przeznaczając syna do stanu duchownego. Po latach kilku wszakże owdowiała matka zezwoliła na zmianę studjów i... nagle w 21-ym roku życia z wyższej szkoły wojskowej Arabi wychodzi jako *milasim* (chorąży). Stopień po stopniu zdobywał on wytrwale, każdy nowy stopień opłacając krwią i znojem...

— Łaskawy Purgi-basza — ozwał się nagle Arabi dosłyszawszy zapewne ostatnich kilku słów—za wiele panu mówi... Jestem prostym żołnierzem, kocham moją ojczyznę bardziej jak żonę i dziecię, chciałbym zginąć kiedyś w jej obronie... oto wszystko, co winien był Purgi powiedzieć...

J. P.

Mąż-literat.

Prawie za fakt statystycznie sprawdzony uważać można stadła niedobrane, w których małżonek błyszczy inteligencją, gdy żona odznacza się niezwykłą prostotą umysłu...

Zjawisko to, zmierzające do równowagi praktycznej, prawdziwą jest łaską losu...

A cóżby się stało z potrzebami codziennemi, gdyby żona, zapatrzona w gwiazdy, podczas gdy mąż robi studja, nie dojrzała prania lub rosołu?

Uczeni mają zwyczaj gubienia chustek od nosa, obrywania guzików u bielizny, zapominają, kładąc się spać, o zamykaniu mieszkania, a idąc na spacer, często przez roztargnienie, pozostawiają po drodze parasol.

W epoce, gdy się rehabilituje Nerona i Tyberjusza, należałoby i o Xantyppie pomyśleć; nieszczęśliwa ta postać od dawna służy za postrach, a pewno jej wszystkie winy spoczywały w niedołęztwie mędrca, z którym losy ją sprzęgły.

Mąż-literat jest jedną z najsmutniejszych kombinacyj społecznych i pewno żadna doświadczona dziewica w rojeniach małżeńskich o niej nie marzy; lepszym już jest ginekolog, jakkolwiek liczne pokusy od wierności lada chwila odwieść go mogą, lepszym urzędnik pocztowy a nawet zawiadowca kolejowej stacji, lubo umysłowy polot ma się nie koniecznie w prostym stosunku do pomienionych obowiązków.

Lydja Hope w ostatniej swej powieści powiada, że nie warto mieć męża dragona, bo na sofę się kładzie w butach palonych, a tytoniem od fajki salon zanieczyszcza...

Możnaby szeroki napisać traktat o tem, w jakim zawodzie kobiety winny sobie upatrywać mężów, oddaliłoby to nas jednak od założenia, w którem zamierzyliśmy je odwieść od niebezpieczeństwa.. łączenia swych losów z literatem...

Już wyżej wskazane zjawisko, że ludzie piszący wyszukują sobie towarzyszek praktycznych, dowodzi, że rola tych ostatnich polega na dźwiganiu całego ciężaru ekonomicznej strony życia.

Producent umysłowy, pod jakąbądź formą, jest zwy-

kle samolubem, zajętym zwiększaniem sławy, tak, iż dla rodziny zawsze ma najmniej czasu. Kupiec korzenny, który cały tydzień ciężko pracuje, przemysłowiec albo nauczyciel, przynajmniej raz w niedzielę. wziąwszy pod rękę żonę, idzie z nią na spacer. Dramaturg, poeta lub dziennikarz tej potrzeby nie odczuwa...

Bankier, spekulant i adwokat ciągłą nieobecność w domu wynagradzają małżonce lożą na operę i choćby co kwartał nowym kapeluszem. Literat nie ma na to środków... Rolnik, artysta lub notarjusz, zaabsorbowani pracą, marzą o dobrobycie w przyszłości, dla którego chwilami wolnemi usuwają się od żony, lecz na starość ją za to zasypują pomyślnością.

Lafon powiedział, że pierwszą miłością u literata są jego płody umysłowe, po których dopiero następuje żona... To też i żywot jego zwrócony jest ku sobie. Cały dzień siedzi w domu. Zdawałoby się, że jest na usługi żony w każdej chwili. Tymczasem dzieje się wprost przeciwnie.

Skulony przy biurku pisze i... pisze! Niech świat się zawali, niech dom gdzie zamieszkuje zapadnie się... wszystko mu to jedno. Pojawienie się chłopca z zecerni, oczekującej na terminowy artykuł, jest jedynem hasłem, co go z zamyślenia wyrywa.

Koklusz pierworodnej córy, unieobecnienie się mamki, piec dymiący, a cóż dopiero zbłąkanie się kury lub kaczki z domowego inwentarza, i źle przyniesiona reszta z za Żelaznej-Bramy, nic a nic go nie obchodzą; żona w tym razie czuje się zupełnie osamotnioną!

Dodajmy, że literat nie znosi porządku, stanowiącego jeden z żywiołów do szczęścia kobiety niezbędnych, że nie pozwala okurzać pokoju swojego, a szorowania podłóg dopuszcza tylko podczas nieobecności w domu, a mieć będziemy pojęcie, jaki to w ich mieszkaniach ład panować może.

Kiedy w Badenji w 1859 roku zrobiono wniosek, aby ustawę rozwodową rozszerzyć jednym punktem, zaliczając niekąpanie się do przyczyn rozwiązujących małżeństwo, powstał wielki hałas, podniesiony przez dziennikarzy... nie lubiących się kąpać!

I jak tu być żoną literata?

Przyjrzyjmy się tej postaci, skurczonej od pisania, wiecznie w pantoflach i szlafroku, o chudej twarzy, prawie nie golonej, ze szkłami na nosie...

Czy jest na świecie kobieta, coby się podjęła stworzenie takie odżywić, utuczyć?

Lafon siedzącego przy stoliku dziennikarza przyrównywa do psa na łańcuchu... nikt nie ma doń wówczas przystępu, nawet żona. Kiedy Franio albo Władzio zastanawia się nad kwestją rzymską, lub ustawia żołnierzy Bismarckowi, niepodobna mu przerywać. Żona wówczas rozmawia z interesantami, załatwia krawca i pisze listy.

Praca tworzenia umysłowego przedstawia pewne wewnętrzne zadowolenie, to też przerwanie pasma kojarzących się pomysłów jest wielką nieprzyjemnością; kobiety o tem wiedzą i strzegą się wchodzenia do pracowni męża w chwilach podobnych.

Wyjątkowe wypadki, usprawiedliwione poważną przyczyną, wywołują chmury na czole. Bywają wszelako literaci, dobrze wychowani, co pokrywają niezadowolenie uśmiechem, wyciągniętym przez gwałt, z zanadrza... Rozpogodzone oblicze tego rodzaju przypomina ocet od siedmiu złodziei, albo, jeśli kto woli, pasztet angielski sardelowy.

Dodajmy do tego niepowodzenia, tak częste w zawodzie literackim, jak dyspepsja w życiu codziennem, a osiągniemy rozwiązanie złego humoru i spleenów, co nieustannie trapią zwłaszcza świat dziennikarski, zmuszony w małych dozach, ale ciągle, zdolności swoje na ogień krytyczny wystawiać.

Są żony literatów, skazane na słuchanie wiekuiste ich utworów z warjantami, są inne, co się zajmują ich przepisywaniem. Przy wieczerzy i śniadaniu mąż jest w abstrakcji, bo mu pomysły przychodzą do głowy; zrywa się podczas obiadu i biegnie do stolika, aby zanotować nowe spostrzeżenie, przy rosole, albo sztuce mięsa pochwycone... W nocy opowiada przez sen treść artykułu wstępnego, znanego jej już oddawna...

A niech żona zapomni pochwalić odczytanego rękopismu, lub niech się nie dosyć wydrukowanym fascykułem zachwyca! Jakże się tu dziwić Xantyppie? A cóż dopiero pomyśleć obok męża literata, o żonie literatce! Na wspomnienie samo stają włosy na głowie. Przyznajmy więc, że los był szczodrym, stawiając obok abstraktów, kobiety zdolne i praktyczne, co umieją wobec użytecznej pracy mężów, pamiętać o ich potrzebach i zdrowiu.

Iluż uczonych i belletrystów, iluż dziennikarzy i poetów, tym żonom, co od nich odstały umysłowo, egzystencję swoją zawdzięcza? Słyszałem jednego z naszych najprodukcyjniejszych pisarzy mówiącego; „To, co mi wyszło z pod pióra, jest w połowie zasługą mej żony.“

I prawda!

Bo ona mu przedłużyła życie, usuwając w pracy przeszkody, co je co dzień skracają.

Dlatego, chociaż lepiej być żoną bankiera, to jednak jest użyteczniej być żoną literata... jej przypada zaszczyt udziału w osiągniętych przezeń oklaskach.

Coelebs.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Ministerjum oświaty zażądało obecnie, jak donoszą *Mosk. wied.*, od wszystkich kuratorów okręgów naukowych osobistych uwag i wniosków w sprawie pożytku otwierania żeńskich szkół miejskich z kursem nie tak rozległym jak w żeńskich gimnazjach i progimnazjach. Oprócz tego kuratorowie mają donieść, o ile władze miejskie i ziemskie sprzyjają otwieraniu takich żeńskich szkół miejskich i o ile są one skłonne współdziałać materjalnie ministerstwu oświaty w zakładaniu i utrzymywaniu projektowanych szkół żeńskich. Uczęszczający do szkół miejskich, oprócz zwykłego kursu, mogą też uczyć się i rękodzieł. Miejskie szkoły mogą być jednoklasowe, dwuklasowe, trzechklasowe i czterechklasowe. Etat 1-klasowej szkoły obliczono na rs. 1,165, 2 klasowej—na rs. 2,265, 3-klasowej—na rs. 3,325, a 4 klasowej—na rs. 4,250.

= Według zapewnienia *Nowosti*, ograniczenia wydatków w zarządzie wojennym najbardziej dotknęły zarząd intendentury; na wszystkie wydatki w roku przyszłym obliczono rs. 141,448,579, mniej w porównaniu z rokiem poprzednim o rs. 9,639,666.

= We właściwych sferach wypracowywa się projekt reorganizacji policji; według *Nowosti*, nowy projekt ma na celu skierowanie działalności policji przeważnie ku opiece nad mieniem i życiem mieszkańców, oraz ku zapobieganiu i tamowaniu występków.

= Według *Nowosti*, suma, pochodząca z istniejącego w Warszawie i Królestwie Polskiem tak zwanego podatku kwaterunkowego stale się zwiększa; nagromadzające się corocznie od tej sumy pozostałości polecono obecnie obracać częścią na dodatki kwaterunkowe dla miejscowych urzędników sądowych, częścią zaś na upiększanie miasta.

= Departament policji państwowej zawiadomił właściwe władze, iż dyplomatyczny ajent rosyjski w Egipcie zakomunikował ministerjum spraw zagranicznych notę konsula jeneralnego angielskiego, w której ten ostatni uprasza o wstrzymywanie cudzoziemców pragnących udać się do Aleksandrji, a to z powodu braku wody w tem mieście; policja warszawska otrzymała odpowiednie rozporządzenie.

= *Berl. Börs. Ztng.* zapewnia, iż okręg wrzesiński w Wielkiem Księstwie Poznańskiem otrzymał koncesję na budowę odnogi kolejowej z Wrześni do Strzałkowa. Roboty około budowy tej odnogi mają się rozpocząć jeszcze w roku bieżącym. Po wykończeniu tej linji, której długość wyniesie 23 kilometrów, przesyłka zboża z Królestwa do Księstwa poznańskiego stanie się o wiele tańszą.

= Z dzienników petersburskich dowiadujemy się, iż departament telegraficzny zamierza w roku przyszłym urządzić w państwie rosyjskiem 29 nowych i 9 zupełniających linij telegraficznych.

= W następstwie projektowanego zniesienia oddziału roboczego przy warszawskiej straży ogniowej wystąpiło z propozycjami kilku pragnących podjąć się usuwania nieczystości. Osoby te wystosowały w tym celu do ministerjum prośby o zezwolenie im na powyższe przedsiębiorstwo, każda zaś z nich prawie w inny sposób zamierza je eksploatować. I tak jeden z kapitalistów tutejszych pragnie utworzyć przedsiębiorstwo na wzór rozwiązanej niedawno spółki skupowania odpadków. Inny przemysłowiec w domach Starego Miasta i w innych miejscowościach, gdzie wjazd na podwórze jest niemożliwy, zamierza urządzić przenośne skrzynki na śmiecie, które po ich napełnieniu byłyby wynoszone, a wstawiane próżne w ich miejsce. Obaj wymienieni przedsiębiorcy wywożone śmieci chcą poddawać sortowaniu, aby wybierać z nich przydatne jeszcze części. Trzeci przedsiębiorca, znany technik, podejmuje się dopełniać oczyszczania miasta przez wywożenie śmieci w hermetycznie zamkniętych wozach. Jakikolwiek sposób usuwania nieczystości z miasta utrzyma się w końcu, spodziewamy się, iż zarząd miejski postara się, byśmy w latach przyszłych byli lepiej niż dotąd obsługiwani.

= Ministerjum spraw wewnętrznych upoważniło magistrat warszawski do rozwiązania kontraktów, zawartych ze stróżami studzien i wodociągów miejskich na dzierżawę dochodu z pojenia koni itp. Rozwiązanie nastąpiło z tego powodu, iż p. oberpolicmajster, na przedstawienie Towarzystwa opieki nad zwierzętami, zalecił, aby dorożkarze poili konie własnemi naczyniami, co zapobiegnie szerzeniu się chorób zaraźliwych u koni, powstających wskutek pojenia ich z naczyń stróżów. Obecnie stróżom oddana zostanie wniesiona przez nich opłata, a natomiast odbędzie się ponowna licytacja, która rozpocznie się od 5 rs. rocznie, z zastrzeżeniem jednakże, iż nie wolno im będzie posiadać żadnych naczyń.

= Do dnia 13-go b. m. w kasach właściwych wykupiono świadectw i dokumentów handlowych sztuk 20,254 za sumę 288,518 rs. 14 kop. Z opłat dodatkowych od świadectw 1-ej gildji wpłynęło 89,972 rs. 50 kop. Kasa miejska z tego źródła otrzymała dochodu 83,004 rs. 73 kop.

= Z powodu znacznych zaległości podatkowych z lat minionych oraz ze względu na powolny wpływ należności podatkowych za rok bieżący, władza miejska wydała rozporządzenie przedsięwzięcia jaknajenergiczniejszych środków celem zapobieżenia złemu i zmuszenia kontrybuentów do szybszego niż dotąd uiszczania podatków.

= Z ogłoszonego za rok 1881 sprawozdania rady dobroczynności publicznej w gubernji warszawskiej dowiadujemy się, iż pod jej nadzorem znajduje się siedm szpitali: w Łowiczu, Włocławku, Kutnie, Grójcu, Skierniewicach, Mieni i w Ciechocinku. We wszystkich tych szpitalach było łóżek 214 (więcej 21 niż w roku poprzednim), a cyfra dni leczniczych wyniosła 20,595. W ciągu roku leczyło się w tych szpitalach 2542 osób, z których wyzdrowiało 1,837, zmarło 305, pozostało na dalsze leczenie 20, opuściło szpitale dla rozmaitych przyczyn 166 osób. Śmiertelność wynosiła 11%. Dochody szpitalne, obliczone w roku sprawozdawczym na rs. 69,645 kop. 69 1/4, uczyniły łącznie już z remanentem z roku poprzedniego tylko rs. 44,346 kop. 98 1/2, przeto niedobór wyniósł rs. 25,298 kop. 70 3/4. W zawiadywaniu warszawskiej rady gubernjalnej były również domy przytułku dla starców, ubogich i sierót w Grójcu, Górze Kalwarji, Włocławku, Brześciu Kujawskim, Skierniewicach, Nowomińsku i w Nieszawie, oraz dwie ochrony w Łowiczu i Włocławku. W domach przytułku znajdowało się w dniu 1-ym stycznia 1881 roku 232 osób, w ciągu zaś roku przybyło 52; koszt roczny utrzymania jednej osoby wynosił rs. 50 kop. 6. W ochronach było 247 dzieci, a koszt utrzymania jednego wynosił rs. 10 kop. 20.

= Plac na Pradze sąsiadujący ze szpitalem przeznaczony został, jak donosi *Medycyna*, na skład nieczystości miejskich...

= *Medycyna* donosi, iż naczelnym lekarzem nowobudującej się kolei dąbrowskiej mianowany został niejaki dr Herten, obcokrajowiec nieznający języka polskiego.

= Powtórzoną przez nas z *Wędrowca* wiadomość o przejściu *Doniesień warszawskich* w inne ręce objaśniamy w ten sposób, iż nowymi właścicielami tego pisma zostali pp. Józef Śliwowski i Henryk Perzyński.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze wielkim drugi występ pani Leslino, pp. Verger i Marini.

Daną będzie „Aida“.

* W ciągu przyszłego tygodnia bawiący u nas artyści włoscy odśpiewają „Fausta“ i „Bal maskowy“, oraz powtórzą „Trubadura“ i „Aidę“.

* Wkrótce już rozpoczną się próby z baletu „Coppelia“ z muzyką Delibes'a.

Balet ten, cieszący się powodzeniem na zagranicznych scenach, wystawiony być ma u nas z możliwą świetnością.

Sprowadzoną została za 2,000 fr. partytura orkiestrowa oryginalna.

* „Piękna“, czteroaktowy dramat Wł. Okońskiego, wystawiony będzie na otwarcie kursu zimowego w teatrze rozmaitości.

Próby pamięciowe z sztuki tej rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

* W teatrze nowym debiutować mają w przyszłym tygodniu: panna Engelke i p. Śliwiński.

* Przedstawienie benefisowe p. A. Hoffmanowej odbędzie się w teatrze letnim w niedzielę dnia 24 b. m., o godzinie 1-ej w południe.

Benefisantka wystąpi w kilku scenach „Balladyny“ w roli tytułowej.

Przedstawienia dopełnią: fragment z „Edypa“, jednoaktowa komedja M. Gawalewicza p. t. „Bobiński“ i „Nie irytuj się“ fraszka jednoaktowa p. Żaby.

* Pani Friderici-Jakowicka powróciła z zagranicy do Warszawy.

* Panna Helena Hermanówna w powrocie z zagranicy zatrzymuje się w Kaliszu, gdzie w pierwszych dniach października razem z panem Cezarem Trombinim, b. dyrektorem opery warszawskiej, ma zamiar wystąpić z koncertem.

* Estradę koncertową Doliny szwajcarskiej, opróżnioną po Bilsem, Fliegem, Straussie, Noskowskim, obejmuje z dniem jutrzejszym „orkiestra warszawsko ciechocińska, złożona z 40 osób pod dyrekcją Grzegorza Lanckorońskiego“...

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Na liczne zapytywania co do znaczenia dwóch edycyj dzieł Jana Kochanowskiego: lwowskiej Altenberga i krakowsko-warszawskiej Koziańskiego i Centnerszwera (właściwie Kazimierza Bartoszewicza),—niżej podpisani czują się w obowiązku oświadczyć, iż te z pomnikowem wydaniem dzieł tego poety, których druk rozpoczynamy, nic wspólnego nie mają.

Józef Przyborowski, Ludwik Jenike, Ad. Ant. Kryński, Roman Plenkiewicz, Tadeusz Włoszek.

= Rocznica.

Z powodu zbliżającej się 25-letniej rocznicy otwarcia w Warszawie b. Akademji medyko-chirurgicznej, Towarzystwo lekarskie odbędzie posiedzenie z porządkiem dziennym specjalnie ułożonym.

Na posiedzeniu, które ma się odbyć w dniu 10 października r. b., o godzinie 6-tej wieczorem, dr J. Rogowicz odczyta rys dziejów Akademji, a dr. St. Markiewicz wygłosi rzecz z dziedziny etyki lekarskiej.

Po posiedzeniu nastąpi wspólna wieczerza, na którą zostaną zaproszeni wszyscy profesorowie b. Akademji przez pięć lat jej istnienia.

Do udziału zaproszeni też zostali wszyscy wychowańcy b. Akademji, którzy w 1857 roku zapisali się w poczet jej studentów, bez względu na to, gdzie i kiedy ukończyli ostatecznie studja.

= Wystawy rolnicze prowincjonalne.

Dowiadujemy się, iż Towarzystwo wyścigów konnych w Warszawie zajmuje się obecnie opracowaniem projektu wystawy inwentarza i płodów rolniczych w Lublinie.

Wystawa ta ma być urządzona w roku przyszłym zapewne w październiku, jako miesiącu najbardziej odpowiednim, w którym ziemianie są wolni od zajęć gospodarskich.

Towarzystwo żywi niepłonną nadzieję, iż projekt jego uzyska zatwierdzenie władzy.

= Próba.

W dniu dzisiejszym odbyć się ma próba aparatu automatycznego, za pomocą którego można w każdej chwili sprawdzić stan zwrotnic kolejowych, ich położenie i skontrolować je szybko bez straty czasu i drogi.

Aparat ten, mogący być wielce doniosłym w praktyce kolejowej, jest pomysłu młodego inżeniera p. Krójikiewicza.

O rezultacie próby donieść nie omieszkamy.

= Z Kanonji.

Żałosny stan bruków i wąziutkich chodników niegdyś asfaltowych na Kanonji, wielkim głosem domaga się łaski municypalności.

Pod obydwoma sklepionemi bramami z jednej i drugiej strony Świętojańskiej świątyni, doły i wyboje niemożliwe są do przebycia.

Dodawszy do tego ciemności egipskie, w jakich z powodu małej liczby latarń i umieszczenia ich poza węgłami sklepień, ulica jest pogrążona, będziemy mieli wyobrażenie o bezpieczeństwie i wygodzie mieszkańców.

Słyszeliśmy wprawdzie, iż cała ta część Kanonji ma być wyasfaltowaną, ale nim słońce wejdzie, wielu jeszcze przechodniów własnym karkiem mitręgę tę nadłoży.

= Zbyteczna gorliwość.

W ubiegłe dwa dni uroczystych świąt żydowskich, w drugim wydziale tutejszego sądu okręgowego, powołani byli na świadków w sprawach karnych świadkowie izraelici, którzy za niestawiennictwo z powodu święta skazani zostali na karę pieniężną w ilości 25 rs. kary.

Motywy decyzji, iż podobna przyczyna niestawiennictwa nie jest przewidzianą przez prawo i że na odkładaniu sprawy tracą siedzący w więzieniu obwinieni, wydają nam się wprost niezgodne z prawem ani z pojęciami moralności, których sądy przestrzegać powinny.

Niejednokrotne cyrkularze ministerjum zwracały uwagę sądów, aby nie powoływano na świadków osób w dnie, obchodzone przez nich, jako święta uroczyste.

W tym względzie ministerjum samo wskazało uroczyste święta katolickie, odnośnie zaś do świąt wyznania mojżeszowego zasięgano informacyj zarządu gminy izraelskiej i w przeszłych latach sąd zwracał uwagę na to, aby w święta uroczyste izraelskie nie były roztrząsane sprawy, do których wpływa znaczna ilość świadków—izraelitów.

Świadczenie w sądzie jest bezwarunkowo obowiązkiem obywatelskim, do spełnienia jednak takowego nikt przymuszony być nie może z uchybieniem dla swoich przekonań i wiary.

Ustawy sądowe wzmiankując „o nieprzezwyciężonych przeszkodach“, nie mogły nie mieć na myśli tej okoliczności.

Dezycja sądu ciekawą też jest z tego względu, iż ludzi kompletnie niezamożnych skazano w tem sposób prawie w najwyższym rozmiarze.

= Menażerja.

Do Warszawy zjedzie niezadługo z Hamburga wielka menażerja „pogromcy zwierząt“ Phola.

Menażerja posiadać ma trzy olbrzymie słonie, kolekcję wężów, cztery lwy, oprócz innych dzikich zwierząt.

= W biały dzień!

Donżuanerja uliczna w Warszawie unikała dotąd światła dziennego i dopiero pod skrzydłami szarego zmierzchu lub nocnego cienia nabierała odwagi...

Tak bywało dotąd.

Wczoraj jednak jakiś jegomość, którego krok nieregularny a chwiejny dowodził, iż zawiele składał libacji Bachusowi, o godzinie 5 po południu, a więc w biały dzień, wśród tysiąca przechodzących osób, przed domem zarządu wojskowego, zaczepił przechodzącą samotną kobietę.

Szczegółów tej wstrętnej sceny opisywać nie będziemy...

Dziwi nas tylko, iż z setki osób na nią patrzących nikt się nie znalazł coby skarcił zuchwalca i z pomocą choćby policjanta oduczył butnego panicza od podobnych porisów...

= Rzezimieszki nie próżnują...

Wczoraj na kolei nadwiślańskiej wyciągnięto jednemu z pasażerów 1000 rs., znajdujące się w zewnętrznej kieszeni.

Poszkodowany przypuszcza, iż kradzież zaszła na jednej ze stacyj pośrednich, gdzie wysiadał na perron.

= Upadek.

Kominiarz Józef D., w domu pod nr 10 przy ulicy Bielańskiej, spadł z kasztana z wysokości około 6 łokci.

Upadek był tak ciężki, iż bezprzytomnego odwieźć musiano do szpitala.

= Fatalne przejechanie.

Na ulicy Dzikiej z tramwaju nrem 52 oznaczonego a będącego w biegu wyskoczył jeden z pasażerów niejaki Roman R.

W tejże samej chwili z przeciwnej strony nadjeżdżał drugi tramwaj nr 54.

R. nie zdążył jeszcze przebiedz linji szyn, gdy koń zaprzężony do tramwaju nr 54 uderzył go i przewrócił...

R. padł na szyny i koła tramwaju, który tak nagle nie mogąc być wstrzymany, najechał nań całą siłą.

Nieszczęśliwy uległ mocnemu pokaleczeniu i obrażeniu różnych części ciała, najniebezpieczniejszą jednak jest wielka rana, którą w głowę otrzymał.

Odwieziono go natychmiast do szpitala.

Stan jego jest bardzo groźny.

= Grzyby w murach.

Wiadomo, iż mury i ściany w wszelkiego rodzaju budynkach znacznie ponoszą szkody od wyrastających w nich grzybach.

Otóż przeciwko tej klęsce budowlanej wynalazł skuteczny środek technik p. Al. Cieszkowski, rodem z Płocka, który w Mławie z powodzeniem pomysłu swego próbował.

Bliższe szczegóły w tej mierze ma podać *Kor. płoc.*

= Do naśladowania.

W wielu miejscowościach kraju naszego trwa dotąd zwyczaj uroczystego obchodu końca żniw t. z. „dożynku“.

Nie wszędzie jednak zabawie, uroczystość tę cechującej, umiano nadać kierunek praktyczny.

Godny zaznaczenia przykład dał właściciel wsi Sł. w szczuczyńskiem, gdzie „dożynki“ połączono z loterją fantową, a na podarki i fanty wybrano przedmioty użyteczne, jak siekiery, kosy, materje na suknie i t. p.

Prawdziwe *utile dulci!*

= Odnowiona świątynia.

Dzięki inicjatywie ks. proboszcza Józefa Małkiewicza odnowiony został gruntownie starożytny kościół parafjalny, modrzewiowy, we wsi Łukowie, w powiecie rypińskim, gubernji płockiej.

Niezbędnych funduszów dostarczyli pobożni parafianie, przeważnie włościanie.

= Spis jednodniowy w Kaliszu.

Donosiliśmy już, iż w Kaliszu w dniu 13-ym października odbędzie się jednodniowy spis ludności. Ubiegłej niedzieli prezydent m. Kalisza, p. Przedpelski, zwołał na naradę kilkadziesiąt osób, żywo zajmujących się spisem, na której wyjaśniał on znaczenie i cel takowego.

Obowiązki przewodniczących spisowi w okręgach przyjęło 7 osób, obowiązki zaś delegowanych około 50 osób.

= Z drogi iwangrodzko-dąbrowskiej.

Na całej przestrzeni drogi, której budowa tak niedawno się rozpoczęła, panuje obecnie ruch i życie.

Roboty, jakkolwiek z powodu późnego do nich przystąpienia nie zupełnie jeszcze rozwinięte i prowadzone mniejszemi siłami, postępują szybko i energicznie.

Na oddziałach V-ym i VI-ym, to jest od Kielc po Nidę i od Nidy do Sędziszowa i Gniewęcina, funkcjonują ku wielkiej radości okolicznych mieszkańców dwie małe lokomotywy, sprowadzone przez przedsiębiorców pp. Praussa i Majewskiego z mnichowskiej fabryki Kraus et C.

Pracują one głównie nad robotami ziemnemi w Tokarach pod Chęcinami, przy budowie grobli i umocnień mostowych na rzece Nidzie we wsi Brzeżno, dalej na Podklasztorzu pod Jędrzejowem, oraz w kilku innych miejscowościach.

Do tymczasowych dróg roboczych użyte są relsy z fabryki stali na Pradze.

Wagoniki robocze według pomysłu i rysunku przedsiębiorców wykonała także warszawska fabryka dziś udziałowa a dawniej pod firmą K. Rudzkiego istniejąca.

Cała służba gospodarczych pociągów, jak maszyniści, ich pomocnicy, brekowi—składa się z krajowców; nawet użyci obecnie robotnicy są to sami miejscowi mieszkańcy, z małą przymieszką przybyłych z ościennej Galicji i Szląska.

Na wiosnę dopiero kiedy roboty rozwiną się w całej pełni, zwiększy się też liczba robotników, ci zaś sprowadzeni będą z gubernij Cesarstwa, które dostarczają najlepszych i najwytrwalszych pracowników do robót ziemnych.

W ogóle dokonywane dotąd roboty są niejako dopiero przygotowaniem pola do robót, jakie całemi siłami rozpoczną się na rok przyszły.

= Niby-lekarz.

We wsi Lubowidzu, w powiecie mławskim, gubernji płockiej zapadł na febrę pewien włościanin.

Chory, zamiast zasięgnąć rady lekarza, udał się do miasteczkowego cyrulika, zajmującego się pokątnem leczeniem.

Jakoż ten udzielił pacjentowi lekarstwo, po zażyciu którego biedny chory wyzionął ducha w kilka godzin...

Niby-lekarza należałoby pociągnąć do surowej odpowiedzialności sądowej.

= Wypadki.

* Stróż domu nr 20, przy ulicy Nowolipki, Władysław B., w bójce z Franciszkiem B., zadał temu ostatniemu ranę w głowę tak ciężką, iż skaleczony do szpitala odwieziony być musiał.

* Przy ulicy Krochmalnej pod nr 21, Zelman G., wyszedł z mieszkania, pozostawiwszy zapaloną świecę na stole.

Świeca widocznie przewróciła się, a od jej płomienia zajęła się kanapa i dwa krzesła.

Płomienie stróż domu stłumić zdołał.

Ze świata.

× Grono obywateli lwowskich wystosowało petycję do sejmu galicyjskiego, w której maluje w dosadnych, ale niestety! aż nadto prawdziwych barwach, opłakany upadek sceny lwowskiej, pod krótkiemi rządami p. Adama Miłaszewskiego. Przedsiębiorca ten dzięki szczęśliwemu dlań zbiegowi okoliczności, otrzymał w r. 1880 dzierżawę teatru lwowskiego i zastał go w stanie kwitnącym. Dyrekcja Jana i Stanisława Dobrzańskich postawiła go bowiem pod każdym względem na wysokim poziomie. Nowa dyrekcja Miłaszewskiego objęła teatr wzorowo zorganizowany, nabyła za 12,000 złr., ratami spłacanych, inwentarz przedstawiający wartość kilkudziesięciu tysięcy złr., zastała liczny dobór pierwszorzędnych artystów w dziale dramatu i opery, ustalony i z wyboru najcelniejszych nowości oryginalnych i zagranicznych złożony repertuar, bogato uposażoną bibljotekę, — i w przeciągu roku niespełna zniszczyła cały ten bogaty i chlubny plon dziewięcioletniej działalności dawniejszej dyrekcji! Postradała wszystkie prawie celniejsze siły teatru, usunęła sztuki klasyczne, przestała ubiegać się o dzieła oryginalne i wprowadziła żywo lepszemu smakowi urągający repertuar, złożony z takich ramot, jak „Harun-al-Raszyd,“ „Jaskinia lwa,“ „Maszyny,“ „Czarna Venus“ i t. p. Operę prawie zniesiono, gdyż śpiewaków i śpiewaczki, których dyrekcja dla utrzymania pozorów angażowała, niepodobna było słuchać. Wyłączną dążnością p. Miłaszewskiego pozostała uprawa operetki. Jednem słowem stan jest smutny, przerażający, którego niedola w tem jaskrawszem okazuje się świetle,

iż p. Miłaszewski otrzymuje 25,000 złr. subwencji! Petycja ta wniesioną być ma przez dra Goldmana do sejmu.

× **Juljan Klaczko** otrzymał z rąk cesarza austrjackiego wielki złoty medal *„pro literis et artibus,“* jedną z najrzadszych w Austrji odznak honorowych. Zaszczyt ten zawdzięcza Klaczko swoim „Wieczorom florenckim,“ za które, jak wiadomo, zdobył też honorową nagrodę Akademji francuskiej.

× **Czasopismo illustrowane „Niwa“** wychodzące w Petersburgu, pomieściło piękną rycinę, przedstawiającą wnętrze świątyni częstochowskiej. Tekst załączony, jako wyjaśnienie drzeworytu, odznacza się objektywnym tonem i szlachetnem uznaniem dla świętego miejsca.

× **Telefoniczne przedstawienia operowe** są obecnie w Monachjum na porządku dziennym *resp.* nocnym. Próbowano przesłać za pomocą telefonu „Tella“ i „Wolnego strzelca“ i usiłowania te powiodły się doskonale. Głosy solistów oddawał telefon bez zarzutu — po arji słyszano okłaski, a po zapadnięciu zasłony szmer publiczności. Przedstawienia te urządzono z powodu odbywającej się właśnie w Monachjum wystawy elektyczności.

× **Dufoy,** technik francuski, złożył dynamo-elektryczną maszynę służącą do poskramiania spłoszonych koni; próby w Paryżu przedsięwzięte dały wyborny rezultat.

× **We Francji** tego lata ukazały się stada wilków, które dotąd porobiły ogromne szkody po wsiach, porywając jagnięta i owce. Władze departamentalne wyznaczyły dość wysokie honorarja za dostarczenie każdego łba tych niszczycieli. Włościanie też robią w tym celu wielkie obławy, a sąsiedni anglicy tłumnie się na nie zjeżdżają, tworząc w ten sposób użyteczne współzawodnictwo z krajowcami!

× **W Woolwich** dnia 4-go b. m. obserwowano szczególne zjawisko. Około godziny 10-ej rano w dniu pogodnym zasępiło się słońce, a potem nastąpiły takie ciemności, że musiano zapalić gaz. Była to chmura nieznanych, skrzydlatych insektów, ciągnąca ku wschodowi... Analiza naukowa dotąd nie wyjaśniła, co to był za rodzaj żyjątek.

× **Zamiast tytoniu.** *Przegl. lek.* donosi, iż w Australji odkryto roślinę narkotyczną, dziś już używaną w miejsce tytoniu. Sok tej rośliny spożyty w większej nieco ilości sprowadzać ma letarg z zupełnem znieczuleniem... Małe dawki działają odurzająco.

× **Śmierć artystki** panny Feighine sprawiła w Paryżu niezmierne wrażenie. *Figaro,* którego o zbytnią drażliwość, ani o powodowanie się względami moralności posądzać chyba nie można, zdobył się tym razem na artykuł srodze potępiający pełnego „szyku“ a mimo młody wiek wielce już przeżytego księcia de Morny, który jak sądzą, był przyczyną samobójstwa dziewiętnastoletniej artystki. Błyszczący *gommé* paryski umiał pozyskać serce szczerze doń przywiązanej dziewczyny, a znudzony następnie kilka miesięcy trwającym i całemu Paryżowi wiadomym stosunkiem, usiłował zerwać ciążące mu więzy... To musiało stanowczo wpłynąć na fatalne postanowienie panny F. Już na trzy dni przed katastrofą zeszła ona do suteryn hotelu, który książę Morny dla niej wynajął i umeblował z przepychem, i tam strzelała z rewolweru—mówiąc—iż „chce spróbować, czy ładunki nie są zepsute.“ W dzień spełnienia samobójstwa kazała zapakować swoje rzeczy i odesłała je do księcia, dokąd się też sama udała. Książę który miał wkrótce wyjechać z Paryża, wrócił późno do domu. Panna Feighine w rozmowie zapytała go, czy ją zabierze ze sobą? Książę odmówił w grzeczny sposób, tłumacząc, iż z powodu umowy, jaka ją wiąże z teatrem, zabierać jej nie może. Po tej rozmowie pocałowała go w czoło i życzyła mu dobrej nocy... Jednocześnie rozległ się strzał i panna F. zbroczona krwią, ze śmiertelną raną w piersiach padła na ziemię... Na dzwonek księcia nadbiegła służba i sprowadziła komisarza i lekarza. Kuli wydobyć nie było można, tak, że nieszczęśliwa męczyła się jeszcze dzień cały i zgasła w strasznych cierpieniach z zupełną przytomnością. Na pytania komisarza, co ją skłoniło do targnięcia się na życie własne kilkakrotnie dała odpowiedź, iż do tego kroku rozpaczy popchnął ją przesyt życia... Rzecz naturalna, iż w tej chwili w „nowym Babilonie“ o niczem innem nie mówią, tylko o błyszczącym księciu i złamanej przezeń egzaltowanej istocie...

× **Uwaga.**

... Przypinane kołnierzyki mają podobieństwo do grzecznego jarzma, bo je w każdym czasie zdjąć można...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na pogorzelców Białej.

(256) Zebrane w Grodzisku rs. 4.

Na szpital Jana Bożego.

(260) Bezimiennie rs. 1.

— (258) Rs. 1 zatrzymany z kaucji woźnego Grzegorza O. za sprzeniewierzenie się jego, biuro przedsiębiorstwa ogłoszeń ulicznych ofiarowuje dla biednych do uznania redakcji.

— Bilans kasy zaliczkowo-wkładowej dla emerytów warszawskich za miesiąc sierpień 1882.

Pozostałość 1-go sierpnia w gotowiźnie rs. 192 kop. 71, w papierach procentowych rs. 3000, przybyło z wstępnego rs. 15, z perjodycznych wkładów rs. 30 kop. 35, za kupon od papierów publicznych rs. 25. ze zwrotu pożyczek rs. 196 kop. 36, z procentu od pożyczek rs. 8 kop. 73, razem rs. 275 kop. 44.

Było łącznie rs. 468 kop. 15.

Wydatkowano na pożyczki rs. 330, na potrzeby biura kop. 30, razem rs. 330 kop. 30, pozostało z 1 września 1882 roku rs. 137 kop. 85 i w papierach rs. 3000.

Od czasu otwarcia kasy udzielono pożyczek na rs. 1091 kop. 15, odzyskano ze zwrotu rs. 333 kop. 05, pozostaje na pożyczkach rs. 758 kop. 10.

Nekrologja.

† Ś. p. Łukasz **Łoniewski,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 15 września r. b. Pozostała córka wraz z mężem zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski w dniu 17 b. m., w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu. —2872—

† Ś. p. Marja z Skorupków **Pysznik,** żona obywatela miasta Warszawy, w dniu 16 września, o godzinie 5-ej zrana, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła. Stroskany mąż wraz z ośmiorgiem dzieci zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła Nar. N. M. Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski, w dniu 18 b. m., w poniedziałek, o godzinie **4-ej** po południu. —2868—

† Ś. p. Edward **Kreczmar,** syn Edwarda i Matyldy z Tecnerów, zmarł w d. 15 b. m., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 40. Matka i brat zmarłego zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy szpitalu na ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski, w niedzielę, dnia 17 b. m., o godzinie **5 i pół** po południu, odbyć się mające. —2866—

† Ś. p. Justyna z Szutkowskich **Wyszyńska,** żona towarzysza sztuki drukarskiej, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 14 września r. b., przeżywszy lat 23, zasnęła w Bogu. Pogrążony w smutku mąż wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 17 b. m., w niedzielę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

† Dnia 18 września, o godzinie **10-ej** zrana, jako w dzień rocznicy śmierci, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Krzyża, za duszę ś. p. Makarego Juljana **Czartoryskiego,** na którą matka zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych. —2865—

† Za spokój duszy ś. p. Georginy z Mierosławskich **Bykowskiej,** dnia 18 września, jako w rocznicę jej urodzin, odprawi się msza św. w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** z rana. —2834—

† Dnia 18-go września, w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Jana, przy ulicy Świętojańskiej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Franciszka **Słupskiego,** b. obywatela miasta Warszawy, na które pozostała żona wraz z synem i córką zapraszają krewnych i znajomych zmarłego. —2859—

† Dnia 18 września, w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Fabjana **Krupe,** odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej** zrana, żałobna wotywa, za spokój jego duszy, na którą pozostała jedyna córka zaprasza uprzejmie krewnych i przyjaciół. —2871—

† W dniu 19 września, we wtorek, jako w wigilję pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Jana **Suskiego,** odprawi się msza św. w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji P. na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z synami, córkami i wnuczką zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych. —2874—

Z Cesarstwa.

Petersburg 14-go września. — W *Nowoje Wremia* czytamy: „Jeżeli mamy wierzyć zagranicznej prasie, Rosja mobilizuje swoje wojska w Europie i w Azji. Niepojętem się wydaje co może być za potrzeba straszenia publiczności europejskiej rozmaitemi zmyśleniami? A tymczasem i ta agitacja mająca ujawnić wojownicze zamysły rządu rosyjskiego nie prowadzi się wprost, służy zaś po części do odwrócenia uwagi od własnych przygotowań do mających nastąpić wypadków, po części zaś będzie służyła za usprawiedliwienie wszelkich prób zaborów, kiedy nadejdzie czas po temu. Za granicą na czytelników gazet już oddziałało wrażenie, że Rosja mobilizuje „cztery armje“; a chociaż w swoim czasie *Journal de St.-Petersbourg* jej zaprzeczył, wiadomość ta wciąż się powtarza i uchodzi za fakt rzeczywisty. Zwykłą dolą urzędowych zaprzeczeń jest że im nikt nie wierzy. A jak płodną jest wyobraźnia skoro się raz nastroi na jaki temat! Gazety zwiastują, że w nowo przyłączonym okręgu batumskim, pod samym Ardahanem znajduje się 50 bataljonów, że Rumunja roi się oficerami rosyjskimi wyszukującymi najdogodniejszych miejsc do przeprawy przez Dunaj, że w Rosji formuje się już nawet osobna „armja dunajska“, a cztery pułki gwardji wysłane zostały na południe nad Dunaj, oprócz tego zaś w Besarabji skoncentrowano 70 tysięcy ludzi. Jeszcze jedna armja, według rachunku zagranicznych nowiniarzy, skoncentrowana pod miastem Łodzią odbywa manewry, mające być kontrdemonstracją na manewra niemieckie, niedaleko od rosyjskiej granicy na Szląsku. Niedawno jeszcze uważano Rosję za niezdolną choćby do ruszenia palcem, a teraz nagle w ciągu kilku dni wyrosły w Rosji nieprzeliczone pułki, potajemnie a zręcznie posunięte ku granicom zachodniej i tureckiej w Małej Azji. Pozostaje tylko dokompletować owe pułki, doprowadzić liczbę żołnierzy do kompletu wojennego i nie będzie już potrzeba żadnej mobilizacji — gotowe armje wkroczą do Armenji i przeprawią się przez Dunaj, a zachodnia granica będzie dostatecznie osłonięta. Wiedeńska gazeta *Tagblatt* szczególnie obfitująca w wiadomości o ruchach wojsk w Rosji jest przekonania, że Rosja nie szuka zbrojnego starcia z Austrją i Niemcami, lecz pragnie tylko otrzymać swoją część z tureckiej sukcesji. Chwila do wystąpienia z temi roszczeniami nastąpi dla Rosji wówczas, kiedy Austrja ostatecznie przyłączy Bośnję i Hercegowinę, Anglja zawładnie Egiptem, Francja wyląduje swoje wojska w Syrji, Hiszpanja zajmie Maroko. Po takim podziale wiedeńska gazeta oddaje Rosji część tureckiej Armenji i zgadza się na połączenie Bulgarji ze wschodnią Rumelją. Bez komentarzy nawet rzecz oczywista, ile znaczenia przypisywać należy tym wszystkim pogłoskom i politycznym kombinacjom.“

Petersburg 15-go września. — Z Aten telegrafują że ogólna mobilizacja armji greckiej nie przyszła do skutku. Przygotowano tylko trzy bataljony które wysłano na granicę wraz z brygadą artylerji i rotą inżynierskich wojsk. Po skompletowaniu siły pułkownika Griwasa dosięgną 6,000 ludzi.

Petersburg 15-go września. — W sferach urzędowych uważają za konieczne zaopatrzyć *urjadników* w instrukcje któreby dały rękojmię legalności ich działań. Opracowuje się także projekt ogólnej reorganizacji policji. Wszystko co niedotyczy bezpośrednio ochrony i zapobiegania przestępstwom ma być wyłączone z pod atrybucji policji.

Jelizawetgrad 15-go września.—Przy wydziale pożyczkowym banku państwa ma być otworzonym oddział włościańskiego kredytu rolnego.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego“.

Londyn 15 go września. — Straty anglików pod Tel el Kebirem wynoszą: 54 zabitych, w tej liczbie 9 oficerów, i 343 rannych, w tej liczbie 22 oficerów. Straty egipskie obliczają na 1500 zabitych i rannych.

Aleksandrja 15 go września.—Butros basza, Reuf, Ali i Rubi doręczyli khedywowi imieniem mieszkańców Kairu adres, w którym wypowiadają wierność i uległość miasta. Butros basza oświadczył, że pierwsza wiadomość, jaka z Tel el Kebiru nadeszła do stolicy, głosiła wielkie zwycięztwo egipcjan. Pogłoska zapowiadała, że Arabi basza przywiezie do Kairu głowę Seymoura. Gdy Arabi sam przybył ludność obsypała go kamieniami, złorzecząc.

Londyn 14-go września. — Depesza jen. Wood z Aleksandrji donosi, że oficer z obozu pod Kafr el Dauar zjawił się dziś u forpocztów angielskich i przyniósł pismo oświadczające, że dowódzcy tamtejszych wojsk pragną poddać się khedywowi i zaprzestać wszelkich kroków wojennych; wydali oni rozkazy ponownego otwarcia kanału i przywrócenia komunikacji telegraficznej.

Berlin 14-go września.— *National Ztg.* pisze: Rosja albo skłoni Anglję do wyrzeczenia się jej samolubnych widoków w Egipcie, albo zażąda, jako rekompensaty części tureckiej górnej Armenji.

Rzym 14 go września. —Dziś zakończyły się wielkie ćwiczenia armji włoskiej w Umbrji pod okiem króla. W Foligno zgromadzonych było 60,000 wojska. Oficerowie zagraniczni oddają wielkie pochwały wytrwałości i karności wojsk. Pod tym względem stoją one bez porównania wyżej od francuskich.

Paryż 14-go września.—Duclerc wystosował następujący list do dep. Bastide: „Miałeś pan słuszność, że każdy naród, rozpadający się sam w sobie musi zginąć. Sallustjusz wypowiedział tę prawdę, jako wskazówkę dla narodów. Odnosi ona się do stronnictwa republińskiego bardziej niż do każdego innego, ponieważ jedyna karność, do jakiej takowe skłonić się daje, nałożoną jest dobrowolnie. Jeżeli sobie takowej nie nałoży, natenczas musimy rychło pożegnać się z myślą trwałego ukonstytuowania rządu republikańskiego. Wydaje mi się rzeczą nieprawdopodobną, ażeby stronnictwo nasze

pomimo swej siły, przezorności (?) i moralnej wartości nie pojęło tej prawdy i nie zastosowało do niej swego postępowania".

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego."

WOJNA EGIPSKA.

Londyn 16-go września.

Jen. Wolseley telegrafuje: Po forsownym marszu Arabi basza z resztą wojska został obsaczony i wzięty do niewoli wraz z Tulbą baszą. Arabi poddał się bezwarunkowo. Telegraf i kolej żelazna pomiędzy Kairem i Aleksandrją funkcjonują znowu.

Londyn 16-go września.

Depesza jen. Wolseleya datowana z Kairu d. 15 b. m. donosi: Wojska angielskie zostały przyjęte w Kairze przez wszystkie warstwy ludności z otwartemi ramionami. Przeszło 10,000 ludzi złożyło tutaj broń, wyrażając radość, że mogą wrócić do domu. Kawalerja i wszystkie gatunki broni popisały się znakomicie. Wojna skończona. Nie potrzebuję żadnych więcej posiłków. Przenoszę podstawę operacyjną znowu do Aleksandrji." Usposobienie i zdrowie wojska wyborne.

Londyn 16-go września.

O zajęciu Kairu telegrafują następujące bliższe szczegóły: Zajęcie nastąpiło w czwartek wieczorem dzięki forsownemu marszowi jenerała Drury Love, który niespodziewanie zaskoczył miasto, wyruszywszy z kawalerją niezwłocznie po wzięciu Tel el Kebiru w drogę.

Aleksandrja 16-go września.

Kedyw udaje się do Kairu celem ustanowienia trybunału, który osądzi i ukarze winnych. Lud domaga się zewsząd powieszenia Arabiego.

Aleksandrja 16-go września.

Kolej żelazna pomiędzy Kairem i Aleksandrją została dzisiaj napowrót otwartą.

Londyn 16-go września.

Z Aleksandrji jeneralny konsul angielski Malet przesłał Wolseleyowi telegraficznie listę siedmiu głównych przewódców buntu przeciw prawowitej władzy khedywa celem aresztowania tychże.

Londyn 16-go września.

Urzędownie donoszą tu, że wczoraj Arabi basza i Tulba basza zdali się na łaskę i niełaskę. W nocy kawalerja angielska zajęła Kair. Załoga egipska złożyła broń. Powstanie uważać należy za zupełnie stłumione. *Daily News* oświadcza, iż byłoby nonsensem przypuszczać, że Anglja zakończy sprawy egipskie bez uwzględnienia interesów i opinji innych mocarstw.

Londyn 16-go września.

Korespondenci angielscy z pola walki opisują z podziwem niezmiernie kunsztowne ufortyfikowanie Tel el Kebiru. Ciągnęły się one o cztery mile na północ od kanału izmailskiego prostopadle do tegoż i otoczone były głębokiemi rowami wewnętrznemi i zewnętrznemi.

Londyn 16-go września.

Królowa Wiktorja udzieliła jen. Wolseleyowi godność para wraz ze znaczną dotacją.

Londyn 16-go września.

Rząd wydał polecenia celem organizacji powrotu części wojsk angielskich z Egiptu.

Londyn 16-go września.

Rząd angielski poruszył już na drodze dyplomatycznej sprawę zwołania konferencji celem nowego ułożenia stosunków w Egipcie.

Tryest 16-go września.

Aresztowano tu poszlakowanych o zdradę stanu: redaktora gazety *Eco del popolo*, urzędnika municypalności i sekretarza związku robotniczego: „Societa operaja". Ten ostatni agitował przeciw uroczystemu przyjęciu cesarza Franciszka Józefa za przybyciem tegoż do Tryestu.

Petersburg 16-go września.

Moskiewski jenerał gubernator książę Dołgorukow otrzymał od prezydenta rzeczypospolitej francuskiej oznaki orderu legji honorowej pierwszego stopnia. Między motywami do udzielenia tego odznaczenia nominacja wymienia życzliwość, jaką książę Dołgorukow okazywał zawsze dla interesów francuskich w Moskwie.

Petersburg 16-go września.

Po rewizji dokonanej przez senatora Kowalewskiego w Ufie, dziesięciu wyższych urzędników w mieście otrzymało uwolnienie lub translokacje a na ich miejsce mianowani zostali nowi.

Moskwa 16-go września.

Wczoraj kurjerskim pociągiem przybył tu Jego Ces. Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz z Małżonką i Dziećmi.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Aida" (występ artystów włoskich: panny Leslino, pp. Marini i Verger). Jutro: „Pan Twardowski". — LETNI. Dziś: „Montjoye". Jutro: „Odetta" (występ p. Hoffmanowej). — NOWY: Dziś: „Don Mucarade", „U ciotuni" i „Po drodze". Jutro: „Zemsta nietoperza".

ALHAMBRA.

Teatr z Poznania

pod dyrekcją Łucjana Kościeleckiego.

Dziś: **Goście. Koronkowa chusteczka.** Jutro: **Chłopcy pana Cześnika. Halka** (akt 1-szy). Pojutrze: **Goście. Boccaccio.** (481)

Teatr „Nowy-Swiat."

Dziś: **Wesoła wojna.** —699—

Pierwsze i jedyne w świecie praktyczne polskie MUZEUM PSZCZOLNICZE,

przy ul. **Koszyki nr 1**, w Warszawie.

Wejście w dnie powszednie kop. 25, w niedziele i święta kop. 15. Dzieci do lat 10-ciu wchodzą bezpłatnie. Zwiedzającym zapewnia się zupełne bezpieczeństwo od ukłócia pszczoły. —643—

— *Artykuł nadesłany.* — Qui s'excuse s'accuse. Wymuszona niezgrabnie odpowiedź, usprawiedliwiająca i wygłoszona publicznie, każe się domyślać jakiejś winy i wywołuje odpowiedź nową. Niech się nie sili na górny styl, kto na najprostszy się nie zdobędzie. Z politowaniem na to patrząc wołam: „Boże odpuść, bo nie wie co czyni i uchowaj społeczeństwo od podobnych indywiduów po wszystkie wieki".

PS. Przytem składam rubla na szpital św. Jana Bożego. —2867—

— **Mieczysław Horbowski**, profesor śpiewu solowego, powrócił z zagranicy. Ulica Świętokrzyska nr 17. —2876—

— **Tytus Mikulski**, nauczyciel śpiewu mieszka na ulicy **Brackiej** nr **10**, mieszkania 18, pierwsze piętro. —2875—

— **Helena Lechowicz**, fortepianistka, powróciła do Warszawy. Przyjmuje lekcje na mieście i u siebie. Wilcza nr 8. —2863—

— Józef **Kirszrot**, adwokat przysięgły, (Przechodnia nr 3), powrócił do Warszawy. (2862)

— Dr med. St. **Kondratowicz** powrócił do Warszawy. Przyjmuje chorych od 9—10 rano i od 4 do 6 po poł. (Marszałkowska nr 49). —2869—

Chłopczyka 4-letniego, 2870

z dobrej rodziny i dobrze wychowanego, gdyby która z osób litościwych chciała wziąć na własność, raczy się zgłosić do akuszerki, ulica Leszno nr 21.

— Współpracownicy zakładu fotograficznego Jana Mieczkowskiego czują się w obowiązku wyrażenia głębokiej wdzięczności szefowi swemu.

Traktując sztukę fotograficzną poważnie, nie zaś jako rzemiosło fabryczne, nie uważając się zresztą wcale za przeciążonych pracą kilkogodzinną, poświęcamy ją chętnie dla wspólnej korzyści naszej i właściciela naszego zakładu i uważamy to za korzystniejsze, niż spędzanie chwil świątecznych przy kufelku.

Dlatego też słowa niniejsze niech służą za wyrażenie wdzięczności naszej panu Mieczkowskiemu, który stosując się do wymagań wspólnego naszego pana — publiczności — fotografuje wtedy gdy jest pora po temu i amatorzy do fotografowania się.

Współpracownicy zakładu fotograficznego J. Mieczkowskiego. —2864—

— Michał **Hertz**, b. prof. konserwatorjum muz. w Berlinie, powrócił do Warszawy. Orla 6. (2849)

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 0.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Dolina Szwajcarska.

W Niedzielę dnia 5 (17) Września r. b. o godzinie 5 po południu

Pierwszy Koncert

Orkiestry Warszawsko-Ciechocińskiej, złożonej pod dyrekcją

Grzegorza Lanckorońskiego,

...ram w afiszach. 5 57

W razie pewnej **pogody** na zakończenie dane będą ognie sztuczne.

NAUCZYCIELKA

z wyższym patentem specjalnie wykształcona w **matematyce**, poszukuje lekcyj w domach prywatnych lub na pensji, udziela także przedmiotów w zakresie gimnazjalnym i przygotowuje do egzaminów na patent. Ulica Wierzbowa № 4, w lewej oficynie 2-ga sień, mieszk. 7, do 12 w południe. 2294r

Nauczycielka 5216

muzyki i rysunku, życzy sobie znaleźć lekcje w domach prywatnych i na pensjach.—Ulica Mokotowska 6, m. 3, do g. 12 w południe.

W lasku spacerowym NA CZYSTEM,

za rogatkami Wolskiemi, d. 1. Września r. b. to jest w Niedzielę, danym będzie **wielki Fajerwerk**, staraniem znanego tu i za granicą pyrotechnika M. Kollera z Monachjum, jak również oznajmia Szan. Publiczność, że takową zabawę wielce urozmaici 3-ma wielkiemi skokami, z wysokości 40 stóp z fajerwerkiem w wodę, co za granicą w Londynie i Paryżu wielkie powodzenie miało.

Koncert orkiestry wojskowej w całym komplecie, pod dyrekcją kapelmistrza J. Messinga.—Komunikacja tramwajowa z dwóch stron. W razie niepogody odłożonym będzie **na następną Niedzielę**. — Bliższe szczegóły **w afiszach**. 5229

Piotr Sliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20**, wprost Cyrkułu. 4953

W Sobotę d. 16 Września 1882 r.

W SALI Doliny Szwajcarskiej

danym będzie

LETNI BAL MASKOWY

podczas którego orkiestra pod dyrekcją **J. Waltera**, grać będzie.—Wejście dla mężczyzn rs. 1 kop. 5; wejście dla dam kop. 55. Początek o godz. 11 wieczorem. Damy mogą być w maskach lub bez takowych. Ogród oświetlonym będzie. 5293

Uwaga. Bufet, kuchnia i piwnica odpowiednio zaopatrzone.—Kontramarkarnia dla przechowania wierzchniego ubrania urządzona

Młoda Nauczycielka

z patentem gimnazjum III-go (niemieckiego), mając kilka godzin wolnych, poszukuje lekcyj lub korepetycyj.—Wiadomość ul. Wilcza № 13A, mieszk. 8. 5272

Bardzo ważne dla Sz. Obyw. Ziemskich i PP. mieszkańców prowincji.

Powszechnie znany ze swej taniości

SKŁAD TOWARÓW 5023

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro, wysyła na całe Królestwo i Cesarstwo wszelkie towary **bławatne łokciowe, bieliznę męzką i damską, bieliznę stołową, korty,** oraz **całe wyprawy, po cenach** nigdzie dotąd niepraktykowanych, skład ten kontentuje się bowiem tylko bardzo małym zyskiem. Kupując wszystko w najpierwszych fabrykach, z tego to powodu jest w możności uskutecznić wszelkie zapotrzebowania Szanownych kupujących bardzo tanio i ku zupełnemu ich zadowoleniu.

Listowne zapytania będą bezzwłocznie załatwiane.

Obstalunki będą z największą akuratnością i sumiennością natychmiast ekspedjowane. Próby, Cenniki i Kosztorysy wypraw na każde żądanie franco. Proszę adresować: **do Składu IZ. HERTZ, Dzika № 1**, Warszawa.

Nauczycielka polka

z patentem, posiadająca języki francuzki, ruski z konwersacją, niemiecki do wykładu nauki klasyczne, poszukuje miejsca w zacnym domu.—Wiadomość u **C. Blumental, Włodzimierska № 3.** 2314

W deskonale urządzonym domu moim w Włocławku, znajdą młodzi ludzie pragnący uczęszczać do gimnazjum lub szkoły realnej, PENSJĘ, w której oprócz wygód domowych, mieć będą przygotowania naukowe. — Oferty nadsyłać należy pod X. 818 do RUDOLFA MOSSE, w Wrocławiu. 2315r

FABRYKA
wyrobów srebrnych
A. RIEDEL,

poleca się Szan. Publiczności z wielkim wyborem Sreber stołowych, Lichtarzy, Kandelabrów, Cukiernic i t. p. przedmiotów po cenach przystępnych, nadto przyjmuję w zamian lub za gotówkę zużyte srebra, po cenach kursu.—Ulica Bielańska № 21, róg Długiej. 2308r

Człowiek wykształcony

poszukuje zajęcia u firm poważnych, w razie wymagania kaucja w żądanej wysokości.— Interesowani raczą zostawić adres w Biurze Ogłoszeń **Rajchmana i Frendlera**, Senatorska 22, pod lit. **K. K.** 2313r

Lekcje tańca 5219

udzielam u siebie, w domach prywatnych i pensjach.—Elektoralna № 28.—W. Puchalski.

OSTRYGI



Holsztyńskie i Ostendzkie

codziennie świeże, w handlu
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 5. 5271

Ogłoszenie.

Warszawska Izba Skarbowa, podaje do wiadomości, że w dniu 13 (25) Września r. b., w biurze Naczelnika powiatu Włocławskiego, o godzinie 12 rano odbędzie się licytacja głośna in minus na roboty przy odnowieniu lokalu kasy powiatowej w mieście Włocławku i przeróbki w skarbcu tejże kasy.

Cena robót oznaczona na rs. 725 kop. 54, i od tej summy licytacja rozpocznie się.

Do licytacji dopuszczeni będą tylko majstrowie posiadający świadectwa na prawo wykonywania robót.

Kaucja do licytacji naznacza się 75 rs.

Anszlag robót i warunki licytacji mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych w Biurze Naczelnika powiatu w Włocławku. 2310r

Oficjalista

średniego wieku, polak, piszący i po rosyjsku, obeznany z wszelką manipulacją rachunkową wiejską, poszukuje posady kontrolera, rachmistrza, kasjera, lub administratora dóbr i lasów, na co posiada chlubną kwalifikację i powołać się może na osobistą rekomendację poważnych osób, w razie konieczym odpowiednią kaucję złoży. Uprasza o łaskawe nadsyłanie ofert ulica Chłodna, dom p. Rozwadowskiego № 51, 2-gie piętro, mieszkania 17, agentów się nie żąda. 5269—

Zgubiono w okolicach poczty
Portmonetkę

żółtą, ze skóry, zawierającą papierkami rs. 33, oraz półimperjał w złocie i drobne pieniądze. Łaskawy znalazca raczy oddać pod № 12 na ulicę Żórawią, do mieszkania Suzinów, za nagrodą. Pieniądze te nie są własnością osoby poszkodowanej. 2321r—

KUPIEC

uzdolniony i wykształcony (w branży drzewa), znający dokładnie szacowanie lasów, oraz obznajmiony specjalnie ze wszelkiemi stosunkami handlu drzewnego dotyczącemi, życzy objąć handlowy zarząd w przedsiębierstwach, zakładach lub wielkich dominiach. Łask. oferty adresować należy pod F. Q. 889. do Rudolfa Mosse, Berlin W. 2316r-

W przejeździe z Aleksandrowa do Warszawy dnia 9 września, przy przesiadaniu w Skierniewicach do drugich wagonów, utoniono lub skradziono

PUGILARES

w którym były listy, kartki wizytowe, notesik i 5 brylancików. Upraszam policję kolejową o zwrócenie uwagi, a znalazcę lub złodziejia upraszam aby zostawił sobie pieniądze, a pugilares z notyskami złożył przy ul. Chmielnej № 35, u stróża Szymona. 5270-

KSIĘGARNIA
I. J. Okońskiego,
przy ulicy Miodowej, 5246

otrzymała następujące nowości:

„**Rozrywki Emeryta**". Maszato, spisał T. H. Warszawa 1882, kop. **15.**

„**O oszczędności i gospodarnosci kobiecej**", przez J. Wiśniewski, k. **25.**

„**Bośnia i Hercegowina**", opracował L. Proszyński. Warszawa 1882, **rs. 1.**

Czytelnia
Kassyldy Kulikowskiej,
№ 7. ELEKTORALNA № 7.

Otrzymała ostatnie nowości. 5244

W szkole prywatnej męzkiej,

utrzymywanej przez p. **S. MIRELSON, przy ulicy Dzikiej № 18,** odbył się dnia 20 b. m. wobec przedstawiciela Władzy edukacyjnej, rodziców i opiekunów, egzamin roczny.

Otrzymali nagrody za pilność i postęp w naukach następujący uczniowie: Kowalski Julian, Steinkalk Zelman i Jaszuński Ignacy.

Listy pochwalne otrzymali: Wilner Eliasz, Grützhändler Fabian, Neiding Józef. Neiding Stanisław, Neituch Jakób, Rabinowicz Mojżesz. Rantzman Markus, Rantzman Oszyja, Cewi Wolf, Starkop Markus, Jaszuński Henryk i Ehrenpreis Abram.

Ukończyli kurs i wstąpili do gimnazjum: Jaszuński Ignacy (do 1-ej klasy szkoły rządowej realnej), dalej do gimnazjum: Kowalski-Julian, Neiding Józef, Neiding Stanisław, Steinkalk Zelman i Ehrenpreis Abram.—Zapis uczniów rozpoczyna się 17 b. m. 5251—

Do wynajęcia
Lokal,

na **Garkuchnię** lub na **Restaurację,** w domu fabrycznym, gdzie dotychczas przeszło 100 robotników, po większej części nieżonatych pracuje, a w przyszłości—jeszcze raz tyle pracować będzie, w korzystnym punkcie miasta, za umiarkowaną cenę.—Także **Sklepik na Wiktuały** i **obszerne Wozownie** przydatne na składy towarów, mogą być w każdej chwili wynajęte. Wiadomość w właściciela domu Złota № 3. 5241—

W majątku 8 wiorst od stacji dr. żelaznej Petersburskiej, 4 godz. jazdy z Warszawy, w najludniejszej i pięknej okolicy, są do wydzierżawienia

Obszerne Zabudowania

po byłej gorzelni, z istniejącym browarem piwa zwyczajnego, przytem różne inne budowle, posiadające mogące na składy i mieszkania, zdatne na zakład fabryczny. Prócz tego jest staw i siła wodna, co stanowi osobną nomenklaturę. Tamże jest obfitość torfu do eksploatowania, las opałowy i budulcowy. Do tego może być dodane kilka lub kilkanaście morgów ogrodu i łąki. Szczegóły powiązać można przy ul. Leszno № 19, m. 1, parter. 5268-

Izabella Brust

utrzymująca pracownię sukien i okryć damskich, przy ul. Leszno № 18, w domu p. Szmideckiego, przyjmuje jak dawniej wszelkie roboty sukien i okryć i wykończa pośpiesznie i akuratnie.—Udziela lekcje kroju systemu francuzkiego z linijką. Pomieszcza u siebie uczące się kroju, zapewniając im sumienną naukę i opiekę macierzyńską. Przyjmuje do przykrajania i dopasowywania suknie.— Cena umiarkowana. 5082

ZARZĄD
Stada Rządowych Koni
w Janowie,

zawiadamia, że we wzmiankowanym Zakładzie, dnia 15 (27) Września r. b., odbędzie się sprzedaż przez licytację, do 30 sztuk nadkompletowych koni, w liczbie których znajduje się kilka sztuk miodzieży.

Komunikacja koleją żelazną Terespolską, do stacji Biała. 2212—r

Świetny interes

Do Cegielni Hofmanowskiej, w najlepszym punkcie Warszawy, potrzebny **Wspólnik,** z kapitałem 5—9,000 rs. Zysk czysty, w najgorszym razie rocznie 7—9,000 rs., przy wyrobie drenów, kafli, dachówek, korzyść podwójna. Wspólnik powinien się zająć kasą i administracją 2 godz. dziennie. Znajomość fachu zbyteczna. Cegielnia jest na prawach hypotecznych; do wspólki, mają pierwszeństwo wojskowi, lub emeryci.— Oferty z dokładnym adresem, proszę składać w Kantorze Kurjera pod wyrazem „Cegielnia". 5115

Ogłoszenie.

Zarząd Forteczny Inżynierski w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Września roku bieżącego, o godzinie 12 zrana, odbyć się ma w tymże Zarządzie licytacja głośna, z dozwoleniem składania i nadsyłania deklaracji opieczętowanych, na wydzierżawienie trzyletnie, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia roku 1883 do 1 (13) Stycznia 1886 r., należytego gruntu skarbowego na esplanadzie Warszawskiej Cytadeli Aleksandrowskiej, mającego w ogóle przestrzeni 14 dziesięcin, 818 sążni kwadratowych. Grunt takowy przydać się może na zasiew lub na pastwisko, stosownie do tego jaki użytek korzystniejszym się okaże.

Przystępujący do licytacji winien złożyć vadium w ilości rs. 50; po skończonej zaś licytacji utrzymujący się przy dzierżawie obowiązanym będzie w przeciągu trzech dni uzupełnić takowe w stosunku półrocznej sumy dzierżawnej, w razie niedopełnienia tego warunku, vadium złożone pozostaje na korzyść skarbu i nowa licytacja na dzierżawę pomienioną się odbędzie.

Deklaracje opieczętowane złożone lub nadesłane być mają nie później, jak do godziny 12 zrana tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim w Warszawie, każdodziennie do godziny 3 po południu. 2215r

Osoba inteligentna

bez różnicy płci, posiadająca kapitału od 6—10,000 rs. może wejść **w spółkę** do interesu handlowego od 25 lat pomyślnie prosperującego, bez żadnego ryzyka, przy nader korzystnych warunkach, oraz **Majątek** z emski z lasami co sprzedania, również **interes handlowy** w szacunku rs. 3,000 do sprzedania. Wszystko bez pośrednictwa. Wiadom. u przysięgłego **Eksperta** Komory, Plac Warecki № 14, róg Szpitalnej, mieszk. 7, między 4 a 6 po południu. 5157

CENNIK
Węgli i Drzewa

li tylko do dnia 1-go Października

w Składach Nowej Spółki Opałowej

Kantor: róg NOWEGO-ŚWIATU i ulicy ORDYNACKIEJ Nr 8.

Za k. węgla najlep. zagran. z dostawą k. 95,
" " " krajow. " " 90.
" " " drzewn. " " 90.
Za sąż. kub. drzewa sosn., szczap. rs. 14.—
" " " olszowego " " 15.—
" " " brzozowego " " 16.50.

Rabunę o rs. 1 droższe na sążnia.

Uwaga. Biorącym węgiel całemi wagonami o 10 kop. taniej na korcu.

Odstawa sumienna w skrzyniach krytych cechą Magistratu ostemplowanych. 5080



Posessja narożna

wolna od zalewów, częścią murowana, a częścią drewniana, w punkcie fabryczno-przemysłowym, o 12 sklepach, na 156 ł. długi frontu, przy linji tramwajowej, do sprzedania w całości lub połowę pod podziałowe. Kantor loterji Marszałkowska 56, przy Hotelu Marenża. 5169

FOLWARKI

w ziemi Kujawskiej, pow. Nieszawski, gub. Warszawska.—Od stacji kolei mil 3, od spławu Wisły mil 4.—Przestrzeni po 24, 22, 20, 15, 10, 8, 7, 6, 5 i 3 włók ziemi pszennej, w dobrej kulturze, z łąkami bardzo dobremi, polnemi i dolnemi, torfy dostonale, budynki murowane, zasiewy kompletne, inwentarze dobre, lub bez onych. Mogą być oddane w zastaw, lub długoletnią dzierżawę, od S-go Jana 1883 r. na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość **w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 47, w aptece Wendy i Wierzgórskiego.**

Do wynajęcia w każdym czasie!!!

Pałac o 16 pokojach

Ważne dla przemysłowców! — **Ważne dla przemysłowców!**

z wszelkiemi wygodami, w cienistym ogrodzie, w środku miasta, na dwie ulice wychodzącymi położony; zdatny **na prywatne mieszkanie,** albo na **jaki zakład naukowy, leczniczy, gastronomiczny** lub t. p.—Wiadomość na miejscu, Aleja Jerozolimska Nr 26a, Widok Nr 9, stróż wskaże. 5136



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście i wielkim wyborze

od 10 kop. na papierze naturalnym
„ 18 „ gruntowane
„ 30 „ białe złocone

do najwspanialszych naśladujące skórę, kretony, gobeliny złocone i srebrnem przerabiane. oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach.

ROLETY do okien, **CERATY, GZEMSY, PATARAFKI, CHODNIKI, WYCIERACZKI** do nóg kokosowe. **ROZETY** i **Ozdoby sufitowe,** z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,
dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

OBWIESZCZENIE.

Dnia 20 Września (2 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na sprzedaż placu miejskiego przy ulicy Trębackiej w Warszawie, oznaczonego na planie № II. mającego powierzchni 2002,5 łokci □, czyli 146 sążni □, od rs. 50 0,0.

Konkurenci mogący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta, deklaracje opieczętowane, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowe.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś przepisy o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2336r

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Mieszkanie

po zakładzie naukowym żeńskim, wraz ze **szkolnemi utensyljami**, Wiadomość ul. Karmelicka № 8. 2304

Przyjmują się

!!REPERACJE!!

wszelkiej galanterji, j. t. wachlarzy, grzebieni szyldkretowych, rogowych, dżetowych, broszek, spinek, lasek, parasoli, cygarnic, portmonetek, albumów, antyków, szkła, porcelany etc. etc.—**K. Plage, Nowo-Senatorska № 4.** Od S-go Michała r. b. magazyn przeniesionym zostanie do tego samego domu (przy fabryce), vis-à-vis bramy 2305—r

Zecer

znający dobrze język niemiecki i obeznany z drukarstwem, potrzebny jest do zakładu A. Łubieńskiego w Łodzi.— Oferty pod powyższym adresem. uprasza się przesłać. 2306r

4,000 i 3,000 rs.

są do ulokowania na domy, w Warszawie. Wiadomość u Gażyńskiego, w kancelarji p. Przysieckiego rejenta. 5252

BUFET.

Jest do odstąpienia Bufet na dr. żel., albo w administrację z kaucją rs. 600, a również potrzebny jest Bufetowy, albo Bufetowa, do drugiego bufetu pierwszorzędnego na stacji głównej z kaucją do umowy. — Wiadomość Marszałkowska № 69, od godz. 10—12, prócz świąt, w kantorze. 5254

Szlafroki damskie

od rs. 2, UBRANIA dla chłopców i dziewczynek.—Nowy-Świat № 19. mieszk. 14, w oficynie wprost bramy, 1 piętro. 5255

300 PANIEN.

Do nowo-zakładającej się fabryki parowej gorsetów, potrzeba 300 panien uzdolnionych do szycia gorsetów, oraz uczennic. — Wiad. codziennie u S. Feinsteina, Nalewki 23. 5256

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

dartych, u Emerytki,—Sienna № 19, 1 piętro, front, od 8—3 i od 5—7. 5258

Modele paryzkie z bibułki,

czyli formy, na wszystkie ubiory, dla dam i dzieci, są do nabycia w zakładzie A. Gałeckiej, Krakowskie-Przedm. № 85. 5261

WSPÓLNIK

potrzebny jest do interesu przemysłowo-introligatorskiego. (może być nie fachowy), z kapitałem rs. 300. — Oferty składać proszę pod lit. A. B. Z. w Kantorze Kurjera. 5262

HANDEL

TOWARÓW KOLONJALNYCH

i delikatesów

J. BÖHM,

W RADOMSKU,

poleca:

Czekolady

z parowej fabryki

J. JANOWSKIEGO,

W WARSZAWIE,

a mianowicie: **Czekolady w tabliczkach, w proszku, Praliny** w **pudełkach, Cacao** w proszku. 2311r

PROŚBY

5273

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, Królewska 21, wprost ogrodu.

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Gustawa Borówki,

na zasadzie upoważnienia Sędziego Komisarza, podaje do wiadomości, że od d. 7 (19) Września r. b., o godz. 12 w południe, odbywać się będzie publiczna licytacia ruchomości upadłego Borówki, w mieszkaniu jego w Warszawie, przy ul. Pięknej № 23/5 30.
5263 **Sonenberg,** adwokat przysięgły.

W 29 Czernihowskim pułku o godz. 10 rano 6 (18) Września, na Bielanach, odbędzie się

Licytacja publiczna

na przewiezienie pułkowych akcesoryj z Nowo-Mińska do Góry-Kalwarji. Życzący brać udział w takowej zapraszają się na wyżej wspomniony dzień. 5264

Kantor Służących

KAUCJONOWANY

i Biuro Pisania Prośb

ul. Marszałkowska Nr 69,

z firmy DAMERAU, 5257

Mam honor zawiadomić JW. i WW. PP., że mam do ulokowania służących wszelkiego rodzaju, jakie tylko żądane będą, a również oficjalistów tak w Królestwo, jak i w Cesarstwo, również jest Stelmach, który zaraz może wyjechać do Rossji.—**SAWICKI.**

Potrzebną jest zaraz na wyjazd do Rossji

SŁUGA KUCHARKA

i do różnych zajęć gospodarstwa domowego. Adres: Zajazd Dziekanka № 6. 5279

Przełożona pensji 3-kl. żeńskiej. Zielna № 7A, 2-e wejście Wielka 6B,

Wanda Szulc,

zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, że w Zakładzie jej naukowym wakują jeszcze miejsca tak dla pensjonarek jako też i dla przychodnich. — Wykłady nauk prowadzone są przez profesorów, oraz wykwalifikowane nauczycielki. 5278



MEBLE

nowe i używane, wyprzedaje się: kredens, 2 szafy rozbierane orzechowe, garnitury czarne i całe kryte, sofy, otomany, stoły i stoliki.—Nowy-Świat № 53, w 2-ej bramie na dole, od 9 rano do 6 wieczór. 5267

Biuro komisowe z kaucją 7,500 rs.

J. ŚCIBOROWSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Ma do sprzedania, Majątki ziemskie, folwarki, domy i place, w Warszawie i na Pradze, **2 domy** z ogrodem owocowym i kwiatowym, zabudowaniami gospodarskiemi stanowiące jedną całość w osadzie, odległej od stacji Nowo-Mińsk 8 wiorst za bardzo przystępną cenę, **1 Dom** z oficynami, zabudow. gospodar. z ogrodem owocowym w m. gub. Siedlce, **Kolonja** w gminie Czyste za gotówkę lub zamianę na sklep lub restaurację; **Dom** za rogatką Wolską, na zamianę na mały domek lub plac w Warszawie z dopłatą, **Majątek** w gub. Żytomierskiej, wł. 60, z lasem na zamianę lub gotówkę.

Poszukuje się: Administratorów, do prowadzenia fabrycznych składów wódek, z kaucją do każdego składu od 400—500 rs., Administratora do sklepu lampiarsko-blacharskiego, z odpowiednią kaucją złożoną w Banku lub zahypotekowaną; posiadający większą gotówkę poszukuje apteki w jednem z wymienionych miejsc t. j: Kielcach, Łomży, Piotrkowie, Radomiu.—**Połowa sklepu** do odstąpienia każdego czasu na norymberszczyznę w środku miasta na warunkach dogodnych.

Ma do umieszczenia: Administratorów i Rządców dóbr, Kasjerów, Buchhalterów z kaucjami i bez tejże; **Gorzelanego** kawalera z kaucją i t. p. **Oficjalistów.**

Lokale do wynajęcia: na ul. Śliskiej 2 pokoje, kuchnia i pasaż, na parterze, 1 piętrze, po rs. 180, takiż na 2-em 168 rs., 6 pokoi i kuchnia, z 2-ma wejściami, na parterze 4 0 rs., może być podzielone i wynajęte na warsztat stolarski. — Rs. 6,000 do ulokowania na dom w Warszawie.

Żądają domu bliżej środka miasta w szacunku od 10,000 do 15,000 rs. 2309—r



100 szt. Braków

na sprzedaż w dobrach Oczesały przez Grójec, obejrzeć można na miejscu. 5266

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

F. WYSZOMIRSKIEGO,

r-2312 **przy ulicy Granicznej Nr 11—poleca:**

Wina Węgierskie ziel. i łag but. od k. 50.
Francuzkie białe i czerwone „ „ 40.
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.
Xeres, Madeira, Portwein, Elisiejew rs. 1.15.
Garnce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but. kop. 75.
Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, 1/2 k. 15.

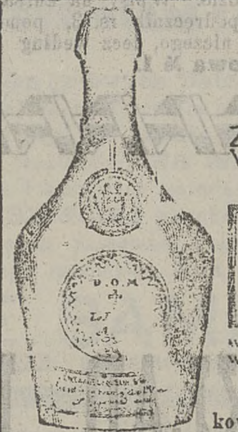
Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej.
Sardynki, Sery, Oliwa, Octy.
Kawa, Herbata, Migdały, Rodzenki.
Do handlu odstępuje się rabat.—Opakowania się nie liczy.
Cenniki na żądanie wysela się franco.
Do sprzedania **100 Beczek po winie.**

MAGAZYN MEBLI

Józefa Wodczyńskiego,

Nowy-Swiat № 18 róg Smolnej dom W-go Bekkera,

posiada znaczny wybór MEBLI GOTOWYCH własnego wyrobu, skromnych i wykwintnych, jak również przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty STOLARSKIE i TAPICERSKIE, **które wykonywa na czas umówiony, po cenach jak zwykle umiarkowanych.** r—2318



VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU • FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Légrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zabowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kulakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Szulc, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka. 217

Magazyn, oraz Pracownia

SUKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH,

S. WALDENBERG,

pod firmą

M. BRONZ,

Miodowa Nr 2.—Podwale Nr 3.

Po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został w najświeższe Modele **SUKIEŃ i OKRYĆ** na sezon nadchodzący, oraz przyjmuje obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów. 5277

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 16-go września 1882 r.

Weksle:	Z koncem giełdy żądano	Z koncem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	49.47½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	10.02	—.—
Paryż 100 fr. „ „	40 05	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	85.—	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99 25	—.—
„ „ „ „ m.	99.10	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.20	—.—
„ „ „ „ „ II	91 80	—.—
„ „ „ „ „ III	91.10	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	87.—	—.—
„ „ „ m.	86.50	—.—
Bilety Ban. Ces. s. I, II i II	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	89.60	—.—
II „ „ „ 100	89.60	—.—
III „ „ „ 100	89.60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. żel. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. żel. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	900.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% kop. —.
Od listów zastawn nowych 5% k. 116⅔.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 229⅙
Od listów zast. m. Łodzi kop. 187½
Od listów likwidacyjnych kop. 115⅝

Cena okowity z dnia 16 września.
Hurt. skład. wiadro **rs. 7.93²**, **garniec rs. 2.58**

Koleje żelazne:	Odchod. godziny	Odchod. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osob. miejsc. 3 klasy	7	— w.	10	10 w
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 pp	9	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 pp	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	7	56 w
Pocztowy	6	33 w.	10	43 r.
Miej. os. t. do N. Dworu	4	12 w.	9	12 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 pp	2	16 p.
Pasażerski	9	07 w	8	17 r.
Miej. os. tow. do Lublina	8	— r.	10	17 w.
Miej. os. tow. do Pilawy	4	12 w.	10	23 p.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie szkodliwych części dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Odalisk.

Nadaje on twarzom tę młodocianą barwę, jakiej żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożółkłej zmarszczonej twarzy sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La beauté Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia płci.—**Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.** Nowy-Świat № 41 **Perfumerja à la Renaissance**, Nowo-Senatorska № 4, i **Kocha**, Krakowskie-Przedmieście № 83. 2168r

Niniejszem mam honor donieść, że obok dotychczas utrzymywanego składu specjalnie **CZARNYCH KASZMIRÓW**, odtąd sprzedawać także będę **FLANELE i KORCIKI**, na suknie damskie etc., po **cenach fabrycznych**, z czem się polecam Sz. Publiczności. 2229r

K. Mantey.

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

!!!Płacę dobrze!!!

Kupuję rozmaite **rzeczy starożytne**, mianowicie: **Meble, Brązy, Porcelany, Szale tureckie, Koronki, Dywany perskie, Materje tkane, Pasy polskie, Biżuterje, Srebro i t. p.**

Ludwik Blumenthal,

Karmelicka № 2a, mieszk. 17, pierwszy dom od Leszna. — Zastać można od godz. 9 rano do 4 po południu. 2256r

SKLEP z POKOJEM,
kuchnią i piwnicą, jest do odstąpienia w każdym czasie za przystępną cenę. Ogrodowa № 26. 5231

Handel win i delikatesów

w mieście gub. Płocku, egzystujący od lat 30, z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania zaraz. — Wiadomość na miejscu u SS-rów Mętlewicz 5237

Akwarjum z fontanną

do sprzedania.—Róg Ciepłej i Krochmalnej, (Mirowskie koszary), mieszk. 2 5214

!!!TANIO!!!

Wyroby platerowane w wielkim wyborze poleca zakład **E. Brettschnejdra**, Złota № 2 5218

Dla pp. Rękawiczników.

K. Schechter (Marjańska 5), otrzymał transport różnych metalowych guzików.— **Ceny bardzo przystępne.** 5227

Do sprzedania:

Kareta duża 4-osobowa, w dobrym stanie, 2 lustra duże w złoconych ramach, z 2 eleganckiemi palisandrowemi konsolami.—Elektoralna № 13, wiadomość u rządcy. 5222

Do wynajęcia: 5225

stajnie na 10 koni i wozownie, oraz mieszkania przy ul. Twardej. Wiadomość Zielna 26, m. 3, do g 11 rano, po południu od 3—6.

35,000 RS.

potrzebne na dobra, zaraz po 40 000 rs. Towarzystwa.—Wiad. Mylna 5, mieszk. 9. 5223

Ktoby miał Majątek ziemski

w dobrej pszennej glebie, z lasem, łąką, bez serwitutów i szachownic, w cenie rs. 60 do 70,000, i chciał takowy zamienić na duży i piękny dom w Warszawie, zechce złożyć szczegółowy opis majątku. oraz cenę tegoż w Kantorze Kurjera pod lit. E. F. № 120.— **Wszelkie pośrednictwo wyłącza się.** 5232

Magazyn Mód i Nowości Damskich
Edwarda Szubert,

przy ul. Senatorskiej 1-sze piętro, wejście z bramy, otrzymał świeży transport

OKRYĆ, PALT JESIENNYCH i REGENMATLI,

oraz przyjmuje zamówienia na Suknie, które wykończa gustownie i po umiarkowanych cenach. 5198

!!ZAWIADOMIENIE!!

Pierwszy, najbardziej renomowany **Magazyn gotowych Ubiorów męzkich E. SAMETA**, zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak pochlebne u Szanownej Publiczności posiadających uznanie ubiorów męzkich, **PRZYJMUJE także OBSTALUNKI** wedle miary **NA WSZELKIE UBIORY**, z francuzkich, angielskich, brnińskich i krajowych materjałów, podług najświeższych żurnali i takowe obstalunki **NAJSZYBCIEJ** wykończa.

Polecając się i nadal dotychczasowym względom Szanownej Publiczności i o liczne zamówienia upraszając, pozostaje z należnym szacunkiem firma.

FILJA W KIJOWIE:
Kreszczatik, dom Linincenkoj.
r—2292

E. SAMET.

22. Senatorska 22.

Fabryka Kapeluszy Słomkowych i Filcowych
CUKIERA I FISCHHAUTA,

ul. Dzielna Nr. 7a,

zawiadamia, że przeniosłszy fabrykę i składy na róg ulic Dzielnej i Karmelickiej do domu własnego, **żadnych filij ani składów w innych miejscach nie posiada**, uprasza więc Szanowną Klijentelę i Interesantów, o zwracanie się li tylko pod wyżej wskazany adres. 4867

MAGAZYN ANGIELSKI,

ulica Nowy-Świat Nr 51.

Za przykładem roku zeszłego, z początkiem sezonu jesiennego, magazyn zaopatrzony został w bogaty asortyment

Ubiorów męzkich i dziecinnych,

wykonywanych według najświeższych żurnali **Londyńskich i Paryzkich**, z materjałów angielskich i francuzkich, od zwyczajnych do najbardziej wykwintnych —Przy guście i wytworności kroju, magazyn pamięta zawsze **o trwałości materjałów.** r—2216

Ceny przystępne.—Wybór wielki.

SKŁAD MIEDZI

pod firmą 5057

J. G. GOLDWASSER, dawniej MUSZKAT,

Franciszkańska Nr 4.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. moich klijentów i osoby interesowane, że z dniem 15 Sierpnia, przeniosłem mieszkanie na ulicę Hożą № 9, do domu własnego, zaś interes mój istniejący **od lat 60**, a pod moją firmą **od lat 20**, pozostał na tem samem miejscu co i dotychczas.—Równocześnie zawiadamiam, że posiadam znaczny zapas miedzi w blachach, oraz przyjmuje obstalunki i podług życzenia wykonywam **po kop. 35 za funt miedzi** w blachach i obstalunkach.

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ

jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne,—chodniki i dywany ceratowe.

SKÓRĘ AMERYKAŃSKKĄ

prawdziwą „Croquett“ w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca **Skład Obić Papierowych**

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

plac Teatralny, obok ratusza. 951 r

PIEKARNIA

do najęcia od Ś-go Michała, z kompletnem urządzeniem, sklepem, mieszkaniem, wozownią i składem, przy ulicy Chmielnej pod № 64G/1549s.—Wiadomość na miejscu lub u adwokata Kirszrota, Przechodnia 3. 5226

Do sprzedania

150 MACIOR

młodych, zdrowych, w wełnie wysoko-poprawnej.— Bliższa wiadomość na miejscu w Rokotowie, pod Sochaczewem. 5239

Z powodu wyjazdu do wynajęcia

Umeblowany Lokal

na parterze, składający się z 6 **elegancko** świeżo **wytapetowanych** pokoi, przedpokoju; kuchni, z gospodarstwem, wodociągiem, zlewem, oświetleniem gazowem i wszelkiemi wygodami.—Wiadom. Sienna № 9a, mieszk. 1, blizko Marszałkowskiej. 5223

PLAC

w środku miasta położony, zdatny na wszelki użytek, zaraz do wynajęcia.—Wiadomość Elektoralna № 32, mieszk. 5. 5186

Place do sprzedania:

jeden zawierający 20,000 łok. kw.; drugi 10,000; trzeci 4,000; frontem do 3 ulic na Pradze, w dobrym punkcie, mogące być użyte na założenie fabryk; jako to: garbarni, browaru i t. p., wody poddostatkiem, obecny właściciel na żądanie może swoim kosztem pobudować potrzebną taką fabrykę, którą następnie oddać może na spłatę.—Wiadomość u właściciela placów Chmielna № 28a, Bałdecki, rano do godziny 10, po południu od godziny 4 do 7. 5187

2275

Cebulki kwiatowe

oryginalne Haarlemskie j. t.: **Hijacynty, Tulipany, Narcyzy i Crocusy**, poleca

SKŁAD NASION

H. FRIEDLAENDERA,

w Warszawie, Senatorska 22.

2258. **!!!Płacę najlepiej płacę!!!**

KUPUJĘ

Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro na stopienie i do użytku. od najmniejszej do największej ilości.—**59 Nowy-Swiat** dom za Świętokrzyzką, m. 15.—**Henryk Juwiler.**

Wiedeńska Parowa Fabryka

Skrzyń, Pudełek

i innych wyrobów stolarskich

przy ulicy Wspólnej № 36,

zaopatrzona w wielki zapas suchego drzewa, wykonywa wszelkie zamówienia jaknajpośpieszniej, po najniższych cenach. 2256—r

Całe urządzenie sklepowe

bardzo wykwintne, po zwiniętym sklepie p. Uziembło, jest do sprzedania. — Dowiedzieć się można na miejscu: Marszałkowska № 52, w sklepie wyprzedaży. 5168

Do sprzedania lub zamiany na porządny dom na pryncypalnych ulicach 5107

Dobra Ziemskie

o wiorst 10 od Warszawy obejmujące włók 40, z lasem, łąkami nadwiślańskiemi. Wiadom. u adwokata Sztochla, Mokotowska 16A.

Do wszystkich sklepów
Stowarzyszenia spożywczego
„Merkury“,

nadszedł świeżo

SER LITEWSKI

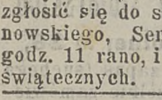
i sprzedaje się po kop. **40** za 1 ℔. 2035r

Nakładem i drukiem
S. Orgelbranda Synów,
opuściła prasę:
Gramatyka Francuzka,
przez **E. LANDIE.**
Wydanie 10 poprawione.—Cena egzemplarza kop. 30.
Nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 2293r

KSIĘGARNIA
Kon. Prószyńskiego
w Warszawie,
z domu obok hotelu Saskiego została przeniesioną na tęż ulicę
Krakow. Przedm. pod Nr. 75,
naprzeciw domku kolei konnej, wejście przez sień z owocami.
Księgarnia dostarcza wszelkich książek, a także papieru, kajetów, piór, ołówków i innych materjałów piśmiennych. 2226r

ADMINISTRACJA
Piekarni Krakowskiej, 4829
podaje do wiadomości, że po zupełnem urządzeniu piekarni podług najnowszych potrzeb techniki i przemysłu, **wypieka wszelkie gatunki pieczywa,** które cztery razy do własnych sklepów i na gospody wysyła. Urządziwszy odpowiednią ilość pieców, najnowszej konstrukcji, jest w możności tak chleb jak i białe pieczywo zawsze zupełnie świeże rozsyłać.—Wszelkie zamówienia przyjmują się w kantorze Administracji **Pańska № 11,** i jak najskrupulatniej wykonywane będą.


Wyroby pończosznicze
bez szwu,
poleca **J. P. Zenon,** ul. **Świętokrzyzka № 12,** róg Włodzimierskiej.—Tamże przyjmują się zamówienia na wyroby z **obranego** lub **danego** materjału i do **nadrabiania.** 2276r


FORTEPIAN
do sprzedania używany z 3 szprejcami, z metalowym blatem i silnym tonem, najlepszej fabryki miejscowej. — Życzący kupić, raczy zgłosić się do sklepu tabacznego J. Kapłanowskiego, Senatorska № 6 i obejrzeć od godz. 11 rano, i do 6 po południu, oprócz dni świątecznych. 5180

Zarządzający piekarnią
i Ekspedytor
uzdolnieni w tym fachu, potrzebni są. Wiadom. Długa 32, w kantorze piekarni. 5173

Młoda Osoba,
znająca gruntownie język polski i rossyjski, oraz muzykę, żądaną jest na wieś.—Wiadomość: Sienna № 9A, mieszk. 3. r-2274

Po niegdy **Ignacym Sidorowskim,** bezpotomnie zmarłym w r. 1874 w Warszawie, pozostała suma hypoteczna rs. 2,100 kop. 3, wraz z zaległym procentem. Wzywam przeto nieznanych mi sukcesorów (a głównie siostry rodzone nieboszczyka: Magdalenę i Pelagję Sidorowskie) aby bezzwłocznie zgłosili się do podpisanego kuratora spadku, w ich własnym interesie.
Stanisław Próchnik,
Adwokat przysięgły,
Tłomackie № 9. 5178

Potrzebna jest używana
Maszyna litograficzna,
w dobrym stanie, nieduża.—Wiad. uprasza się złożyć u stróża domu № 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. 5176

SAD I OGRÓD OWOCOWY
E. JANKOWSKIEGO
wydanie drugie, bardzo znacznie powiększone, z licznemi drzeworytami i litografjami (str. 510), **po rs. 3,** u autora **(ul. Nowogrodzka 36.** Ogród Pomologiczny). r 2199

Wydawnictwa pedagogiczno - szkolne
J. M. HIMMELBLAUA w Krakowie,
języka i literatury polskiej, niemieckiej i francuzkiej
do nauki w szkołach i pensjonatach:
Crüger. Psychologja do użytku szkolnego i nauki prywatnej, tłom. Sawczyńskiego, **85** k
Gliński. Wzory do zadań stylistycznych i nauki z poglądu, **65** kop.
Dr Kelner. Pedagogika w urywkach. przez Zyg. Sawczyńskiego, **1** rs. **10** k.
Lercel. Gramatyka polska dla szkół elementarnych, (skróc. Małeckiego), **37** kop.
Dr Mecherzyński K. Stylistyka czyli prawidło dobrego pisania, **65** kop.
— Wypisy polskie dla szkół męzkich i żeńskich, **85** kop.
— Historja literatury polskiej dla młodzieży, **1** rs. **70** kop.
— Przykłady i wzory do Historji literatury polskiej, część I, obejmuje najdawniejsze pomniki języka polskiego, do epoki Brodzińskiego, **1** rs. **54** kop.
Część II-ga obejmuje pisarzy nowszych od Brodzińskiego do ostatnich czasów, **1** rs. **70** k.
Matusiak. Wykaz form języka staropolskiego, **50** kop.
Ollendorf. Gramatyka francuzka, oprac. przez Switkowskiego, kart. **1** rs. **33** kop.
— Klucz zastosowany do Gramatyki karton. **50** kop.
Rebene. Wypisy niemieckie, wydanie 3, odbicie 2-gie, **1** rs. **9** kop.
Schober. Gramatyka języka niemieckiego, część I. Tłomacz. Rebena, **58** kop.
Schubert Karol. Rys geografji powszechnej, z 3 tablicami kop. **65.**
— Materjały do nauki poglądu dla klas najniższych, przeł. p. **M. Lenartowicz. 85** k.
Switkowski. Wypisy francuzkie do użytku młodzieży polskiej, **1** rs.
— Główniejsze zasady języka francuzkiego, **65** kop.
Welter. Dzieje powszechne w skróc. Sawczyńskiego. Cz. I. **58** kop.
— Część II. **62** kop.
Węclewski Zygmunt Dr. Słownik łacińsko-polski, **2** rs. **10** kop.
Wierzbicki Dr. Nauka o użyciu globusów.—Kraków 1877. Wyd, 2-gie, **43** kop.
Latinika. Mapa Galicji z hypsometrycznem oznaczeniem, w 6 kolorach, **37** kop.
Powyższe książki są do nabycia po oznaczonych cenach w **Księgarniach Warszawskich** u **Gebethnera i Wolffa, Maurycego Orgelbranda, F. Hösicka, G. Sennewalda, G. Centnerszwera i Lesmana & Swiszczowskiego.** 2162r

9 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 9
EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI
LIEBIGA
Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).
Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika
wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 497

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p.

NOWE KRAJOWE PERFUMY
wyłączna własność
WARSZAWSKIEGO LABORATORJUM CHEMICZNEGO
SZAROTA tatrzańska (Gnaphalium) **Edelweiss,**
najmodniejszy górski zapach, skoncentrowany z esencji świeżego kwiatu.
GŁÓG różany (crataegus) **Spina-rosa,**
zapach tego krzewu jest tu tak skoncentrowany, że mocą o wiele przewyższa miłą woń świeżej rośliny.
ŁANUSZKA wonna (platanthera) **Orchis,**
delikatny biały kwiatek z rodziny Storczyków, kwitnie u nas w lecie, rośnie dziko w cienistych i wilgotnych gajach, roztaczając wieczorem piękny i silny zapach.
Zapachy powyższe zastępują w zupełności, obecnie zagranicą najbardziej w modzie będące, zapachy: **Edelweiss, Spina-Rosa i Orchis.**
Cena za Flakon kop. 50 i rs. 1.

GŁÓWNY SKŁAD	**FABRYKA**
róg Senatorskiej i Miodowej № 1.	**№ 12. Świętojerska № 12.**

Dostać też można w pierwszorzędnych perfumeryjnych składach w Warszawie na prowincji. r—2129


Wózki Węgierskie, Bryczki resorowe
i zwyczajne, Wozy gospodarskie

SZYDŁOWIECKIEJ FABRYKI.
Skład główny Nowy-Swiat № 51, róg Wareckiej. 5221


P. Sliżyński (syn),
Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 4956

Koronki Ruskie
białe, czarne i kolorowe z najpierwszych źródeł, otrzymano w komis.—Crèpe-lisse, kwiaty, żaboty i kaftaniki ranne, po cenach nizkich. Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego, mieszkania № 2. 4657

Pracownia Sukien i Ubiorów damskich „ADELI" Świętokrzyzka № 27, przyjmuje jak lat poprzednich, tak i w r. b., do roboty suknie od
RS. 2
i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, wykonywa tanio i gustownie. 5093

Nefalina.
Najskuteczniejszy płyn, lepszy od benziny, do wywabiania wszelkich plam tłustych, w przeciągu 5 minut, ze wszelkich materjałów, jakiego bądź rodzaju, które po wyczyszczeniu, zupełnie jak nowe wyglądają, Środek wielkiej użyteczności w każdym domu, przyjemny w użyciu i oszczędność przynoszący.—Cena za sporą flaszkę rs. 1.—Skład w perfumerji Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście 83, w Warszawie. 2123r

Materace od rs. 7 k. 80.
Kołdry gotowe
od rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia.—**Podwal № 7.**
4840 **R. Koecher.**

Obiady gospodarskie
po 22½ kop. wydaje od godz. 12—5, w zakładzie mlecznym Elektoralna № 6, wejście od Orlej, gdzie czerwone znaki.—Tamże wiad. o kolonji do wydzierżawienia przy rogatkach Wolskich 5075

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia
Restauracja i Skład Wódek
na dogodnych warunkach.—Wiad. Chmielna 64E. w restauracji pod Rusałką. 5122

CHMIELNA Nr 4 nowy 5052
Apartamenta z wielkim komfortem urządzone i mniejsze mieszkania, z wszelkiemi udogodnieniami, oraz **Sklepy** do wynajęcia od 1 Października.—Wiad. na miejscu.

Nauczycielka
języka francuzkiego i niemieckiego, życzy udzielać u siebie w domu lekcje początków za umiarkowaną cenę. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krak.-Przedmieście № 6. 5204

Skład Szkła, Porcelany i Fajansu,
przy ulicy **Podwal № 7,** poleca dobór Fajansów, począwszy od cen najniższych, a szczególniej **Półporcelana** biała i z obwódkami, odznaczająca się mocą, białością i przystępną ceną, oraz **Szkło** stołowe, **czeskie,** gładkie i szlifowane, wszystko to po **cenach możliwie umiarkowanych.**
5213 **ALEKSY BAYTEL.**


Kilka Fortepianów
z fabryki A. Hofera & Seidlera, w dobrym stanie od rs. 250 do 400, są do sprzedania.—F. Goetzo, Elektoralna 19, 3 piętro. 5200


Faetony nowe
i używane, Amerykan nowy, Lando mało używane.—Plac Witkowskiego № 3. 5105

Potrzebny jest Lekarz
do miasteczka Induzy, odległego od m. gub. Grodna o mil 3, od st. Dr. Żel. Warsz.-Petersburgskiej, o 16 wiorst, mającego aptekę świeżo otworzoną i ludną okolicę. Mieszkańcy zobowiązali się płacić stale zamieszkałemu lekarzowi rs. 300 rocznie. — O bliższych szczegółach można się dowiedzieć w aptece Ottowicza w Grodnie. 5174

Wyranżerowane Konie

w poniedziałek dnia 6 (18) b. m. przez publiczną licytację na Pradze, będą sprzedawane konie, Klastyckiego Huzarskiego pułku. 5260

Lokal obszerny

w punkcie handlowym, składający się z 6 pokoi, z przedpokojem i kuchnią, nowo-wytapetowany, na 3 piętrze od frontu, oraz lokale z 3 pokoi na 1, 2 i 3 piętrze, z przedpokojami i kuchniami, do najęcia za cenę przystępną. Elektoralna № 28. 5240

Do Składu Owoców

przy ul. Senatorskiej № 2, nadszedł wielki transport prawdziwego sera litewskiego z fabryki własnej i sprzedaje się po cenach najniższych; handlującym takowym odstępuje się rabat.—**W. ZALEWSKI.** 5235

Piwowar

praktycznie i teoretycznie uzdolniony, z chlubnemi świadectwami, w Królestwie Polskiem poszukuje posady.—Adres: Potuczek, w Ryglicach, w Galicji, przy Tarnowie. 5207

Biuro Kaucjonowane
PROF. DE PRÉCHAMPS,
Długa 23 (Eldorado).

Młody Francuz (katolik), nowo-przybyły, z doskonałą konwersacją, posiadający łacinę i grecki, zaraz do umieszczenia. 5215

Do sprzedania

z wolnej ręki: 1) wialnia do czyszczenia zboża, 2) pługi 4-skibowe z zapasowemi lemieszami, 3) 4 pługi wrzesińskie, 4) 2 brony szkockie, niżej ceny kosztu, nieużywane.—Szkolna 1, m. 12, codziennie od 5—7. 5219

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Grób murowany

na Powązkach, w pierwszej kwaterze od rogatek.—Wiadomośc Widok № 2, lit. A, mieszk, 8. 5188

Na rogu Hożej i Nowo-Wielkiej № 5/1445 są do wynajęcia jeszcze **różne lokale po cenach nizkich**; tamże

Warsztat fabryczny
umyślnie zbudowany

w osobnym pawilonie o dużych pokojach (aż z 8 weneckiemi oknami każdy), z wszelkiemi wygodami, może być umiarkowanie wynajęty.—Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu Złota № 3. 5058

Z powodu prędkiego wyjazdu jest do sprzedania zaraz 5193

Sklep
materjałów piśmiennych

oraz i dystrybucja na jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadom. w kiosku róg Nowego-Świata i Krak.-Przedmieścia.

Z d. 1 Września r. b. otworzyłem

CZYTELNIĘ

nowości, ciągle powiększaną, na Pradze, dom p. Różyckiego, na schodach, gdzie kasa pożyczkowa dla Rzemieślników.
5101 **J. KRANKOWSKI**

Litograf kawaler

znajdzie stałe i korzystne **zatrudnienie** w litografji na prowincji. — Wiadomość w kantorze fabrycznym, przy ulicy Danielewiczowskiej № 5. 2261

Do interesu przemysłowo-handlowego potrzebny jest

Kantorzysta

z językiem polskim i niemieckim, który pracował w fabryce maszyn lub w składzie wyrobów żelaznych.—Oferty przyjmuje Kantor Kurjera, pod lit. I. K. 84. 5129

TECHNIKA

z językiem polskim i niemieckim, poszukuje się do fabryki hydraulicznej. — Osoby obeznane z robotami wodociągowemi i kanalizacyjnemi mają pierwszeństwo. Oferty i curriculum vitae proszę składać w Kantorze Kurjera, pod lit. R. C. № 32. 5128

CENY BARDZO NIZKIE.

WIELKI WYBÓR NOWOŚCI W CZYSTEJ WEŁNIE.

MAGAZYN BŁAWATNY

specjalnie wyrobów wełnianych,
z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych,
pod firmą

W. KLECZYŃSKI i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności wielki wybór towarów na sezon obecny i to po cenach bardzo nizkich, a mianowicie:

BELLILE w kratkę, łokieć po kop. 13 i 18.
TARTANY 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 75 i rs. 1.
RYPSY w różnych kolorach, łokieć po kop. $22^{1}/_{2}$ i $27^{1}/_{2}$.
CREPY " " " " " 30.
KASZMIRY czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.25, 1.45, 1.60, 1.80 i 1.90.
ARMURY czarne, $2^{1}/_{4}$ łokcia szer. w najświeższych deseniach, łokieć po rs. 1.40, 1.90, 2, 2.25, 2.50,
VELVETY czarne, łokieć po kop. 65, 75, rs. 1, 1.10, 1.60.
VELVETY kolorowe, łokieć po kop. 75.
AKSAMITY czarne, łokieć po rs. 2.60, 3.25, 6 i 7.50.
CHUSTKI czysto wełniane, od rs. 2.50 sztuka. 2284

WIELKI WYBÓR NOWOŚCI W CZYSTEJ WEŁNIE.

CENY BARDZO NIZKIE.

Warszawska Pralnia Bielizny

egzystująca od lat 10-ciu.

KANTOR GŁÓWNY I ZAKŁAD: NOWY-ŚWIAT Nr. 4.
FILJA: DŁUGA Nr. 32 (POTKAŃSKIE).

Otwarte w dnie powszednie od g. 9-tej rano do 6-tej w wieczór.

Przyswoiwszy sobie najpraktyczniejsze i najnowsze sposoby **Prania, Suszenia, Maglowania i Prasowania** wszelkiego rodzaju bielizny damskiej i męzkiej, jakoteż **Firanek** i **Koronek** oraz **Bielizny stołowej,** nadto wszelkiego rodzaju **Rękawiczek**, jest w możności zadowolnić najwykwintniejsze wymagania osób kompetentnych.

Zarząd Warszawskiej Pralni Bielizny rozporządzając poważnym kapitałem, oznajmia, iż jest **odpowiedzialnym** za powierzoną mu bieliznę w razie zagubienia takowej przez zakład, niemniej **gwarantuje,** że bielizna powierzona temuż zakładowi nie może być **wynajmowaną osobom trzecim,** jak to praktykuje się gdzieindziej.

Z powyżej przytoczonych powodów Zarząd Warszawskiej Pralni Bielizny poleca zakład ten względom **Szanownej Publiczności** oraz pp. **Kupcom** posiadającym składy Bielizny, **Pensjonatom** żeńskim i męzkim, **Hotelom Warszawskim, Restauracjom** i tym podobnym Zakładom, przytem tenże Zarząd uważa za stosowne nadmienić, że Warszawska Pralnia Bielizny nie posługuje się **żadnemi zgoła środkami**, ułatwiającemi wprawdzie pranie bielizny, lecz w następstwie szkodliwemi dla takowej.

Warszawska Pralnia Bielizny prócz tego przyjmuje wszelką bieliznę **do reperacji,** podejmuje się wywabiania **plam** z tejże, **upinania** letnich sukien damskich po upraniu, lecz te czynności wykonywa za oddzielnem wynagrodzeniem, nadto przyjmuje zamówienia na **nową bieliznę,** posiada **bieliznę gotową** już w różnych gatunkach, o cenach umiarkowanych, niemniej zaopatrzyła się na nadchodzącą porę jesienną i zimową w znaczny zapas **Halek zimowych** w różnych kolorach, bardzo ciepłych i gustownych, które zbywa po cenach przystępnych, tak w **Kantorze Głównym** jakoteż i **Filji**. Zamówienia Zakład uskutecznia na **czas oznaczony.** PP. **Kupcom** dającym do prania większe ilości, ustępuje **rabat** i bieliznę upraną odsyła swoim kosztem. Szczegóły w cennikach. 5094

4. Wierzbowa (Hotel Angielski).

4. Wierzbowa (Hotel Angielski)

Magazyn Towarów Bławatnych
Władysława Lewity,

przeniesiony na ulicę Wierzbową, Hotel Angielski, został znacznie zwiększony i poleca Szanownym Paniom wielki wybór wszystkich towarów w zakres powyższego interesu wchodzących, po cenach bardzo umiarkowanych. r—2254

4. Wierzbowa (Hotel Angielski)

4. Wierzbowa (Hotel Angielski).

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,
TANIO,
jak również prawdziwy
EDREDON z Norwegji
i wybór **PIERZY**
własnego darcia,
poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod ZEGAREM.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792



FAETON

na parę i jednego konia, wraz z uprzężą, nabyć można bardzo **tanio** w obozie 8 bataljonu Saperów na Powązkach. O wskazanie faetonu zapytać się w kancelarji tegoż bataljonu. 5238

18. Senatorska 18, wprost kościoła, na parterze.

FABRYKA I MAGAZYN

Sabiny Fijałkowskiej,

wyrabia:

Najpiękniejsze i najtańsze Kwiaty w Warszawie,

ubiera:

Żardyniery i Wazony

roślinami sztucznemi, które lat kilka się konserwują i w tej gałęzi jest **jedyną specjalistką w kraju.**

Uczy Sztuki robienia Kwiatów

opartej na praktycznym wykładzie i artystycznym kierunku; oraz poleca:

Wielki wybór gotowych
Kapeluszy do grubej żałoby, oraz fantazyjnych, zastosowanych do każdego wieku i odznaczających się **wykwintnym gustem i nizkiemi cenami.** 5059

18. Senatorska 18, wprost kościoła, na parterze

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż firma **Haempel & Bock** została rozwiązaną i prowadzony przez nią interes, bez zmiany w tymże samym lokalu **Bednarska № 8,** przezemnie pod firmą

Warszawska fabryka ksiąg handlowych
ARTURA BOCK

prowadzonym będzie. — Jednocześnie mam zaszczyt polecić urządzone według najnowszych wymagań **Introligatornię** i **Zakład linjowania papieru** do wykonywania wszelkiego rodzaju ksiąg handlowych kopjowych, notesów, kajetów szkolnych, których nadto posiadam skład dobrze zaopatrzony.—Z najlepszem wykonaniem łączyć będę **nizkość ceny.**

Artur Bock,
2234r **Bednarska № 8.**

Ważne na czasie!

Zupełna Wyprzedaż

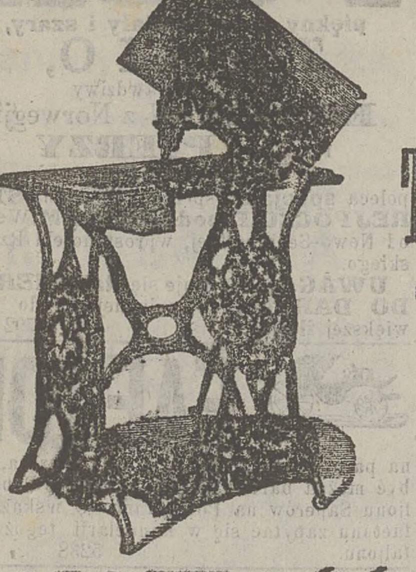
OBIĆ PAPIEROWYCH

w wielkim wyborze, po cenach zupełnie nizkich.—Ulica **Chmielna № 27,** róg Marszałkowskiej. 4648

Potrzebne są 2278

Panny i Chłopcy

do Zakładu introligatorskiego, Nowolipki 3.



ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrownane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.



NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego, używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5. 2285r

OBICIA PAPIEROWE

zawsze najtaniej i w największym wyborze, dostarcza Skład SEWERYNA MAZUR i S-ki,

przy Placu Teatralnym, w pałacu dawniej Blanka. 1012

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego udziela lekcyj muzyki i teorji, u siebie i na mieście. Bliższej wiadomości udziela z grzeczności księgarnia pp. Wendego & Comp., Krak.-Przedm. № 9. 1130

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczni do szkół rządowych, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C.

Bona niemka, z dobremi świadectwami, potrzebną jest do małej dziewczynki. Wiadomość: ulica Hoża № 18, mieszk. 4, od godziny 10 rano do 2 po południu. 11793

Guwernantka posiadająca języki: niemiecki i francuzki, potrzebną jest na demi-place. Cytadela domu № 6. Wasiliew. 11866

Polka potrzebną jest na godziny, posiadająca gruntownie francuzki i niemiecki. Tamka № 29, stróż wskaże. 11868

Lekcje muzyki udziela osoba posiadająca patent Instytutu muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli w Warszawie. Bracka № 7, mieszkania 2. 11516

Bona niemka, młoda, z chlubną rekomendacją, umiejąca szyć, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 11850

Potrzebną jest od 1 października r. b. osoba, w średnim wieku, polka, do dwóch dziewczynek 3 i 2-letnich, wymaga się znajomość kroju i szycia. Wiadomość: Nowy-Świat № 39 nowy, I piętro, u właściciela domu.

Rosjanka młoda, mówiąca po francuzku i niemiecku, posiadająca także dobrą muzykę, poszukuje lekcyj. Wiadomość w Biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 11838

Nauczyciel Szkoły Realnej Izraelskiej podaje do wiadomości, że na mocy upoważnienia władzy edukacyjnej, przyjmuje do siebie uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Uczniowie, oprócz pomocy w naukach szkolnych, mogą korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk, nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do Gimnazjów, Szkół realnych i innych zakładów naukowych, dokładając wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie opiece jego powierzeni, byli gruntownie przysposobieni.—S. Halpern. Wielka № 18, róg Świętokrzyzkiej. 10813

Francuz młody, guwerner, świeżo przybyły, mówiący po niemiecku, życzy sobie stałego miejsca, tu w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 11837

Korepetytor potrzebny jest, z konwersacją niemiecką, za obiady. Wiadomość: ul. Chłodna № 23, w restauracji. 11916

Nauczycielka z patentem instytutu, znana z sumienności, prócz przedmiotów klasycznych, znająca dokładnie język francuzki, z piękną wymową, wszystkie literatury, udziela lekcyj w domu i na mieście. Wiadomość: Grzybowska № 4, m. 13, od g. 10—2.

Osoba młoda, posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj muzyki, u siebie lub na mieście, może być i w zamian za obiady. Widok № 11, mieszk. № 5, 1-sze piętro. 11571

Student uniwersytetu, znający języki nowożytne, udziela lekcje języków starożytnych, ruskiego i matematyki. plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 11521

Osoba z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonji, oraz przysposabia uczennice do egzaminu. Chmielna № 46, mieszk. № 6, zastać można od 1 do 3 po południu. 11413

Bona niemka, z dobremi świadectwami, któraby umiała szyć na maszynie, potrzebną jest. Wiadomość: Karmelicka № 7, mieszkania № 9. 11583

Za 5 rs. miesięcznie, udziela lekcyj muzyki nauczycielka z patentem. Krucza № 8, stróż wskaże. 11749

Szwajcar młody, z chlubnemi świadectwami, posiadający język francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca do dozorowania dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszk. № 28, na dole. 11957

Francuzka wykształcona potrzebną jest do dwojga dzieci, na stałą lub przychodzącą. Szpitalna № 1, mieszk. 2, od godz. 9 do 10 rano i od 3—4 po południu. 11647

Student fakultetu fizyko matematycznego, posiadający język francuzki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna № 1, oficyna prawa, 3 piętro, m. № 14. 11830

Wykształcona niemka lub francuzka, znajdzie stałe pomieszczenie, lub demi-place przy dzieciach. Świętokrzyzka № 25, mieszkania № 6. 11570

Francuzka z dyplomem, udziela lekcji i konwersacji. Życzy sobie przyjąć panienki na stół i mieszkanie; a na wspólne mieszkanie rs. 5 miesięcznie. Wiadomość Żórawia 11, od godz. 12—1. 11701

Osoba młoda, mająca pozwolenie rządowe, może udzielać lekcyj na pensji w pierwszych dwóch klasach, korepetycji, oraz lekcyi muzyki. Żelazna № 43—4. 11564

Nauczycielka posiadająca gruntownie język polski, francuzki i niemiecki z konwersacją, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Adres: Chmielna 54, m. 1. 11835

Student uniwersytetu, dokładnie posiadający ruski język i matematykę, poszukuje lekcyj, lub innego stosownego zajęcia. Adres: Chmielna № 1, mieszk. № 12. W. R. 11785

Lekcje języka niemieckiego można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 11799

Kandydat nauk fizyko-matematycznych, petersbursk. uniwers., posiadający francuzki i niemiecki język (teor.) i umiejący dobrze grać na fortepianie, poszukuje lekcyj na wieś na cały rok. Bliższa wiadomość przy ul. Chmielnej w d. № 1, u p. Szymańskiego

Francuzka, nie umiejąca po polsku, wykształcona, mając wolny czas od godziny 9-ej do 11-ej rano i od 2-ej do 3-ej po południu, szuka zajęcia. Zamieszkuje u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 1195

Konwersacji niemieckiego, udziela młoda, wykształcona niemka. S'Adresse sub A. A. w kantorze tegoż pisma. 11844

Nauczycielka z patentem wyższym, przysposabia uczennice do gimnazjum klas wszystkich. Jako uczennica Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na swoim fortepianie. Świętojańska № 13, 1-sze piętro. 11975

Nauczycielka z wyższem wykształceniem, posiadająca języki: francuzki i niemiecki, potrzebna jest zaraz na demi-place. Wiad.: ul. Sosnowa № 60A, mieszk. 10. 11917

Osoba mogąca udzielać przedmiotów klasycznych, muzyki, języka francuzkiego i ruskiego, z konwersacją, posiadająca patent, pragnie udzielać lekcje za obiad lub wynagrodzenie. Wiadomość: ulica Trębacka № 5, na ganku, 1-sze piętro, mieszk. № 5. 11833

Przygotowanie do klas dla chłopczyków, od 7 do 10 lat. Aleja Jerozolimska № 26, mieszkania № 19. 11929

Nauczycielka znająca języki: ruski, polski, francuzki, niemiecki i muzykę, szuka pokoiku oddzielnego za lekcje. Oferty proszę oddać na Marjańską № 4, do stróża.

Nauczycielka posiadająca patent gimnazjum, życzy sobie przysposabiać dzieci do wszystkich zakładów naukowych i korepetycji na godziny, oraz muzyki. Ul. Chmielna № 48, mieszk. 34, od godz. 11—1. 11937

Przybyła z Rosji i zamieszkała w Warszawie, przy ulicy Świętojerskiej, pod № 12, mieszk. 28, ruska rodzina, życzy sobie przyjąć na stancję panienki uczęszczające do tutejszych zakładów naukowych, z korepetycją i konwer. w językach: ruskim, francuzkim i niemieckim, oraz muzyką, zapewniając przytem troskliwą opiekę i należyty dozór. 11946

Udzielam lekcje szycia na maszynie Singera, po rs. 3, za wyuczenie. Oboźna № 4, mieszkania 9. 11962

Nauczycielka szwajcarka, jest do umieszczenia z wykształceniem, muzyką średnią i językami: angielskim, francuzkim i niemieckim. Wiadomość u Załęskiej, ulica Niecała № 4. 11947

Bona niemka, potrzebną jest, do dwóch dziewczynek, od 1 Października. Wiadomość: Zgoda 1522, nowy 1, m. 8. 11950

Udzielam lekcję języka niemieckiego i muzyki wyższej, za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość: Chmielna № 3, mieszk. 24, oficyna lewa. 1213

Bona niemka, znająca się na krawieczyznie, potrzebną jest od 1-go Października r. b. Wiadomość w składzie sukna i kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego, ulica Senatorska, wprost Miodowej. 11943

Niańka niemka lub rosjanka, w średnim wieku, piśmienna, ze świadectwami lub rekomendacjami, potrzebna na ul. Wspólną № 34A, mieszkania 4. 11875

Niańka niemka potrzebna jest. Jerozolimska № 11, mieszkania 6. 11908

Posady i prace.

Panny podręczne i do staników potrzebne są zaraz. Długa 14. Józefa Marcinkowska.

Panny potrzebne są, do krawieczyzny, do J. Lange. Pawia № 4. 1197

Panny potrzebne są do fabryki kwiatów T. Górskiego. Żabia № 4. 11725

Uczeń potrzebny jest do tapicera. Ulica Świętokrzyzka № 4. 11843

Do kwiatów potrzebne są, podręczne i uczennice. Warecka № 6, mieszk. 21.

Praktykanci potrzebni są do zakładu mechaniczno-ślusarskiego. Widok 10. 11857

Młodsza umiejąca prać, prasować, szyć, potrzebna. Włodzimierska 14, m. 6. Pożądaną jest świeżo przybyła ze wsi. 11861

Panna do strojów kompletnie uzdolniona, potrzebną jest do magazynu A. Suskiej, ulica Wierzbowa № 4. 11880

Rs. 150 honorarjum, za wynalezienie posady buchhaltera, kasjera, magazyniera, zarządzającego i t. p. Odpowiednie kwalifikacje i referencje do przedstawienia, porozumieć się osobiście. Hoża 14 lit. A, mieszkania 18, między 11 a 1. 11911

Osoba młoda przybyła ze wsi, umiejąca szyć bieliznę i krawieczyznę, mogąca wyręczyć panią w gospodarstwie i zająć się dziećmi, poszukuje miejsca w prywatnym domu, ze wszystkiem lub na przychodnią. Ul. Marszałkowska № 37, mieszk. 12. 11805

Rządca domu potrzebny jest na ul. Żelazną, z małą kaucją. Wiadom. Zielna 26, mieszkania 3, do g. 11-tej rano. 11810

Osoba młoda znająca krawieczyznę i szycie bielizny na maszynie, poszukuje od 1-go Października miejsca do wyręczania pani domu lub do dzieci. Dzika № 4, m.

Panny uzdolnione do pudełek mogą znaleźć zajęcie. Wiadomość: Leszno № 17, mieszkania 10. 11695

Panna uzdolniona do staników potrzebną jest. Nowomiejska № 14, mieszk. 12. 11675

Sklepowa z kaucją 75 rs., potrzebna do sklepu spożywczego i dystrybucji, pod filarami teatralnemi. 1198

Człowiek młody, dobrej rodziny, jaknajlepszej konduity, prosi pp. buchhalterów o miejsce pomocnika, lub inne podobne zajęcie, zna także rysunek. Adresa składać proszę w kantorze Kurjera pod lit. W. R.

Panny zdatne i podręczne potrzebne do fabryki kwiatów, ul. Długa № 45. 11816

Panny potrzebne są do staników, do maszyny i do ubierania spódnic, przyjęte będą tylko bardzo zdatne, za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie № 15, piętro 2-gie, od frontu, mieszk. № 14. 11629

Panny uzdolnione do staników i okryć potrzebne są zaraz do pracowni Bronisławy Bejster, ul. Twarda № 3. 11567

Podróżujący, doświadczony i rutynowany, zaopatrzony w dobre referencje, poszukuje posady. Łaskawe oferty uprasza się składać pod lit. L. L. № 100 w kantorze tegoż pisma. 11575

Uczniowie od lat 14 potrzebni są do nauki malarstwa pokojowego i kaligrafii. Z prowincji mają pierwszeństwo. Ul. Długa № 8. Malarz J. Klotz. 11626

Osoba znana z dobrego domu, panna poszukuje miejsca do sklepu lub zarządu domem, poręczenie może dać. Wiadomość u B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42.

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni Karoliny. Szpitalna № 3, m. 2.

Panna kompletnie uzdolniona do sukien damskich, potrzebna jest do magazynu mód J. Mottier, Nowy-Świat № 45. 11792

Panna potrzebna jest, do gospodarstwa na wieś. Podwal 21, mieszkania 13, od godziny 10 do 12 w południe. 11818

Panny potrzebne są, uzdatnione kompletnie do staników i spódnic, do pracowni: Nowy-Świat № 55, wprost bramy Ordynackiej. 11425

Czeladzi szewckich potrzeba jest zaraz zdolnych, na damską, szpilkowa robotę, ze wszystkiem do warsztatu, za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Dzielna № 7 lit. B., gdzie sąd mirowy, mieszkania 27. 11693

Maszynistka potrzebną jest zaraz, oraz panny do staników, spódnic, rękawów i do nauki. Długa 23, gdzie Eldorado, drugie piętro, w pracowni Natalji W. 11842

Potrzebujący. Były rządca hotelu, opatrzony w chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku rządcy w prywatnym domu. Wiadomość w kantorze stręczeń, przy ulicy Chłodnej № 8. 11819

Poszukuje miejsca Rządcy domu lub też innego odpowiedniego zajęcia, zaraz, lub od 1 Października, bez pośrednictwa osób trzecich, z kaucją rs. 200, po upływie jednego miesiąca, która jest zł żona w jednym domu handlowym, a zaraz mogę złożyć dowód tegoż domu handlowego. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. K. L. M. 11953

Człowiek młody, przybyły niedawno z prowincji, umiejący czytać i pisać po polsku i po rusku; poszukuje zajęcia w sklepie albo gdzieindziej, za wynagrodzeniem. Adres do p. J. W., ulica Długa № 8, na ręce stróża.

Agenci zdolni i dobrze rekomendowani, mogący przytem przedstawić rs. 100 kaucji, lub odpowiednie poręczenie, potrzebni są do biura ogłoszeń ulicznych, Senatorska № 18.

Kucharki młodsze i niańki do dzieci, z dobremi świadectwami. Zgłaszać się mogą codziennie do kantoru filji domu komisowego pod firmą J. Fedecki, Senatorska № 18, od 8 z rana do 12 w południe i od 2—7 po południu. 11956

Kawiarka z dobremi świadectwami potrzebna jest do restauracji hotelu Brühlowskiego. 11935

Panny umiejące robić szydełkiem, potrzebne są do robót włóczkowych. Ul. Wielka № 3, mieszkania 12. 1211

Niemka potrzebna do wyręczania pani, na wieś, która się zna na praniu i prasowaniu. Nowogrodzka № 21a, m. 2, parter. 1210

Człowiek lat średnich, praktyczny i zdolny, obeznany z fabrykami i z gospodarstwem wiejskiem, poszukuje obowiązku, dozoru jakich robót, pisarza, magazyniera, inkasenta, lub coś podobnego. Adres: Marjensztadt № 13, mieszkania 16. 11952

Maszynistka potrzebna do maszyny Singera, do bielizny, oraz podręczne. Ulica Podwal, domu № 36, mieszk. № 10. 11931

Pomocnik z kaucją, potrzebny do składu węgli. Hoża 13. 11960

Poszukuje się osoby przyzwoitej, posiadającej gruntownie język francuzki, do opieki nad dziećmi i zarządu domem. Wiadomość: Widok № 17, mieszkania 11, od 10 do 12 zrana i od 5 do 6 po połud. 11980

Panna znająca się na gospodarstwie, umiejąca szyć bieliznę i krawiecczyznę, potrzebną jest. Zgłosić się na ulicę Zielną № 15, mieszk. 2, w niedzielę od 10—2. 11936

Panny kompletnie uzdatnione, oraz uczennice, potrzebne są do krawiecczyzny. Wiadomość: Karmelicka № 13, m. 4. 11938

Panny kompletnie uzdolnione do staników, oraz do gustownego upinania sukien, potrzebne są. Róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 6.

Człowiek młody, dokładnie z buchhalterją obznajmiony i posiadający poważną referencję, potrzebny jest do interesu handlowego na prowincji. Bliższe szczegóły w kantorze pp. Prądzyński, Trylski i S-ka, przy ulicy Miodowej № 2. 11942

Kupno i sprzedaż.

Pianina nowe Berlińskie, do sprzedania, oraz używane, i Fortepiany różnych fabryk, używane, po cenach przystępnych. Nowogrodzka 25, mieszkania 29. 11870

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 3.4—r

Meble nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Meble używane do sprzedania. Ul. Śliska № 3, stróż wskaże. 11790

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65. Tamże potrzebny jest uczeń, dobrej konduity. 11839

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart, regulator paryzki. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 11664

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, bibljoteczka, tremo, lustra, szeslong, fotele, krzesła czarne gruszkowe, także stół rzeźbiony konsolki, biurko, samowarek, kredens, stół jadalny, krzesła dębowe, rzeźbione, gzemsy do firanek, naczynia kuchenne. Wiadomość Szpitalna № 2, mieszkania № 6, pierwsze piętro, z bramy na lewo. 11631

Dano w komis do sprzedania 3 garniturki Mebli, a szczególnie jeden aksamitem kryty, bardzo ładny, za umiarkowaną cenę i rożne inne Meble Marszałkowska 73, w nowo otworzonym Magazynie Mebli. 11244

Landa dwa, powóz i kareta do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 17, od 9-ej do 10-ej rano, codziennie. 11518

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania: fortepian, garnitur mebli, lustra, łóżko i rozmaite inne sprzęty. Cena bardzo przystępna. Krucza № 2a. 11800

Fortepian i umeblowanie z 5 pokoi, całe lub częściowo do sprzedania. Ul. Żórawia № 9, mieszkania 9. 11127

Mebli garnitur do sprzedania, Szafy rozbierane, szafka do bielizny, Biurko, Konsolki, Lustro, Kozetka, 6 Napoleonek i Szeslong, mało używane, bardzo tanio. Marszałkowska № 49, stróż wskaże. 11690

Bardzo tanio, do sprzedania wóz francuzki, dwukołowy, kryty, nowy, zdatny do przewozu legumin i innych rzeczy. Do obejrzenia: Nowy-Świat № 1, stróż wskaże.

Fortepian palisandrowy. Kralla i Sejdlera, o 7 oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Złota № 12, mieszk. 18. 11591

Maszyna Roth'a, do szycia rękawiczek, prawie nowa, jest do sprzedania; oraz dwie suknie jedwabne, czarna, ubierana żółtem, i niebieska wieczorowa, za cenę bardzo przystępną. Ciepła № 9, mieszk. 6. 11578

Meble z salonu i lustra, w dobrym stanie, do sprzedania, za przystępną cenę. Nowy-Świat 18. Wiadomość u stróża. 11653

Szafa sklepowa wraz z kontuarem do sprzedania Miodowa № 4. stróż wskaże. 11727

Szafy sklepowe potrzebne są. Proszę o wiadomość: Sienna № 15A, mieszk. 9. 11779

Z powodu wyjazdu do sprzedania: maszyna do szycia Whelera, mało używana, za rs. 30; lustro i dwa oleodruki za rs. 13; tamże znajduje się osoba w średnim wieku, pragnąca się umieścić do zarządu domem, lub dozoru dzieci. Adres: Krucza № 4, m. 13.

Do sprzedania: Fortepian palisandrowy o 7-miu oktawach, oraz garnitur mebli machoniowych i wiele innych rzeczy. Wiadomość: ulica Żórawia № 1, mieszk. 6. 11693

Fortepian Lipskiej fabryki, zupełnie nowy, z angielską mechaniką, z silnym i pięknym tonem, sprzedaje się za 550 rs. Wiadomość od 2—6 po południu przy ulicy Złotej № 2B, stróż wskaże. 11674

Fortepian używany do sprzedania. Obejrzeć można codziennie od g. 10—12 w południe. Jerozolimska 26, mieszk. 6. 11668

Za rs. 50 do sprzedania, wspaniały kwiat pokojowy (Philodendron). Przejazd, pałac Mostowskich, w frontowej bramie, na dole, na lewo, od 12 do 3. 11686

Drzewa olszowego i dębowego sążni 1,500, do sprzedania. Wiadomość: Szymański, stacja Chełm, Nadwiślański. 1178

Portrety ręczne: Kaz. Brodziński jedyny z natury robiony przez J. F. Piwarskiego; Ks. Falkowski założyciel instytutu głuchoniemych w Warszawie; jenerał Gołowin b. dyr. oświec. publicznego; Kopernik; Szym. Czechowicz. Sztychy i lit.: arcybiskup Woronicz; biskup Turzyński; biskup Manugiewicz; Łukasz Gołębiowski historyk; Głuszyński b. dyr. Banku; księżniczka Dorota Jabłonowska; Mokronowski jen. wojsk pol.; Hugo Kołątaj. Rysunki architektoniczne (ornamenta) i graficzne kompleta i pojedyncze za połowę ceny. Wilcza № 17 lit. E. trzecie piętro, mieszkania 10. 11449

Kareta 2-osobowa, faeton na jednego lub 2 konie, są do sprzedania przy ul. Królewskiej pod № 13. Wiad. u stróża. 11370

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, tualeta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 11523

Sekretera jesionowa (antique) z szafką oszkloną, służąca za serwantkę, komoda i biurko, do sprzedania za rs. 35. Krucza 21, u fortepianisty. 11622

Fortepiany nowe, świeżego fasonu i konstrukcji, są do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 8, m. 15, u fortepianisty. Tamże przyjmują się reperacje i strojenia pianin i fortepianów. 11692

Fortepiany używane Kralla, system belgijski: Hofera, Budynowicza, Besendorfera inkrustowany i wiele innych, są do sprzedania i fisharmonja o 5 oktawach i 5 szprejcach; wszelką reparację i strojenie przyjmuje fabr. Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 11621

Z powodu wyjazdu są różne Meble do sprzedania z 5 pokoi. Ul. Rymarska № 12, mieszkania 3, 2-gie piętro. Zastać można od godziny 2—6. 11264

Do sprzedania 10 krzesełek do pokoju stołowego, z rzeźbą, okrągły stolik, koszyki, futro lisie kryte aksamitem, kołdra atłasowa, naczynia kuchenne i materac. Wilcza 22, m. 8. 11632

Sklepowa szafa z kontuarem i skrzynia do mąki, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w sklepie spożywczym, Chmielna № 33. 11618

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, Biórko, Kredens szabowany, Szeslong, Stół jadalny, Etażerki, Stoliki konsolkowe, Łóżka i inne sprzęty. Twarda № 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 11612

Pianino zagraniczne rs. 275. Żelazna 33, mieszkania 12. 11913

Meble b mało używane, do sprzedania tanio. Świętojańska № 17, trzecie piętro, m. 4.

Fortepian zagraniczny, krótki, z 4-ma metalowemi szprejcami, bardzo mało używany, do sprzedania. Hoża № 12e, m 7. 1209

Meble do sprzedania, mało używane, orzechowe, garnitur salonowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, szafki do bielizny, tremo, stoliki do kart, biuro, lustra, szeslong, tualeta, łóżka, umywalka, regulator, firanki. Twarda № 6, dom dawniej Grancowa, w pałacyku po lewej stronie, mieszkania 41. 11560

Futro z czarnych lisów, wartości tysiąca kilkuset rubli do sprzedania. Wiadomość: ulica Chmielna, domu № 1, w pokojach umeblowanych, mieszkania № 3, od godziny 10 do 12 w południe. 11976

Do sprzedania dwie szafy magazynowe, duże, lakierowane, jedna za szkłem; sklep do odstąpienia za zwrotem komornego do 15 Października. Ul. Królewska № 25. 11874

Interesa handl. i majątk.

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu, przy ul. Nowo-Senatorskiej № 4.

Magle do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Żórawia № 24. 11374

Tanio do sprzedania dwa folwarki, także jest przy ul. pryncypalnej Sklep do wynajęcia. Wiadomość: Marszałkowska № 71, w cukierni lub na ul. Chmielnej № 60, mieszkania 16, do g. 10 rano. 11863

Bawarja z kręgielnią i rozmaitemi zabawami jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Piękna № 25. 11904

Sklep dystrybucyjno-spożywczy i materjałów piśmiennych, jest do odstąpienia. Ul. Złota № 39.—Tamże jest wiadomość o sprzedaży składu węgla, na dogodnych warunkach. 11912

Folwarczku poszukuje się, od 3—4 włók, kompletnie urządzonego, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi, oraz inwentarzem żywym i martwym, w glebie dobrej, w blizkości kolei Żelaznej i miasta. Bliższą wiadomość udzieli p. Józef Naimski, adwokat. Przejazd № 9. 11363

Magle są do sprzedania, przy ulicy Senatorskiej № 20. 11908

Magle dwa dobrze procentujące, dzienni rubli 2, 3 i 4, komornego miesięcznie rubli 9, jak najprędzej do odstąpienia. Nowolipki 18. 11610

Pożyczka potrzebna od 6,000 do 8.000 rs., na dom w Warszawie, bez pożyczki miejskiej, która może być taż pożyczką spłaconą. Wiadomość u Właściciela, Nowy-Świat 42. 1152

Kilka większych placów do budowy przy stacji K. Ż. Praga, są zaraz do sprzedania, na wypłat, lub żądaną jest pożyczka hypot. na pierwszorzędnych n-rach, bez pośrednictwa. Wielka, róg Złotej, w cukierni 11595

Majątek 30 włók, pod Warszawą, szosą, z inwentarzami, ruchomościami, krescencją i zasiewami, zaraz do sprzedania lub zamiany na dom, bez pośrednictwa. Ul. Wielka, róg Złotej, w cukierni. 115 6

Dom w jednej z głównych dzielnic miasta położony, z placem frontowym do budowy, z oficynami 3-piętrowemi, murowanemi, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat № 39, m. 4, między godz. 9—10 rano. 11796

Do wydzierżawienia pod ogród 2 morgi ziemi pod Łazienkami. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 3, 2-gie piętro od frontu.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 30. 11804

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia zaraz, z powodu koniecznego wyjazdu, przy ulicy Garbarskiej № 2, w domu p. Bieńkowskiego, obok łaźni akcyjnej, na Nowym Zjeździe. 11828

Sklepik wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul. Twarda № 51 11829

Na dom, położony w środku miasta Warszawy, potrzebną jest zaraz pożyczka rs. 8,000. Ktoby chciał takową udzielić, raczy zostawić swój adres w kiosku, na rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej

Rs. 18,000 do wypożyczenia, w całości lub częściowo, na hypotekę domu lub majątku. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego. Żórawia 27a. 11665

Sklep spożywczy, egzystujący od lat 20-tu, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ul. Bednarska № 17. 11586

Sklep spożywczy z dystrybucją i norymberski, z powodu zmiany interesów familijnych do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, róg Hożej i Marszałkowskiej. 1180

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 18. 11633

Szynk wódek do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku: róg Bielańskiej i Długiej.

Magle wiedeńskie do sprzedania, egzystujące od 12 lat. Ulica Smocza i róg Pawiej № 9. 11648

2 Magle do sprzedania, w dobrym stanie. Ulica Nowogrodzka № 25. 11325

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia, za cenę przystępną, z powodu wyjazdu. Wiadomość w kiosku, ulica Hoża i róg Marszałkowskiej. 11535

2 Krowy do sprzedania ze wszystkiemi utensyljami, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu Nowy-Świat № 8, w podwórzu.

Wspólnik kawaler, potrzebny jest, do interesu handlowego bardzo korzystnego z kapitałem od rs. 1,500 do rs. 2,000. Adresy proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego lit K. P. 11706

Sklep z pieczywem i mieszkanie do odstąpienia. Chmielna № 60. 11732

Kapitały 10,000 i 5,000 rs. nieletnich, są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów. Wiadomość pod № 20B przy ul. Nowogrodzkiej, mieszk. 2; od g. 9—3 z południa.

Rs. 900 nieletnich, do ulokowania w pierwszej połowie wartości domu murowanego lub drewnianego w Warszawie. Wiadomość: Dzika № 27, w składzie wędlin. 11780

Traktjernia wraz z kawiarnią w dobrym punkcie, jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość: Nowomiejska № 22, wprost Podwala, na miejscu.

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Elektoralna № 39. 11774

W każdym czasie na przystępnych warunkach jest do sprzedania sklep z mydłem, naftą i różnemi drobiazgowemi towarami. Kapitał wymagalny jest rs. 400. Wiadomość w kiosku vis-à-vis domu Roeslera.

Rs. 2,000 do 12,000, żądaną jest pożyczka na pewną hypotekę nieruchomości, bez pośrednictwa. Ul. Wielka róg Złotej w cukierni.

Zakład restauracyjny jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Leszno № 10.

W dobrach Nieborów, powiecie Łowickim, przy szosie fabryczno-guzowskiej położonych, jest do wypuszczenia w administrację poręczającą za dochód, propinacja składająca się z 10 karczem, od dnia 1 stycznia 1883 roku na lat trzy. Wieś Nieborów odległą jest od miasta Łowicza wiorst 9, w której znajdują się: Kościół parafjalny, urząd gminy, sąd gminny i fabryka fajansów. Wiadomości szczegółowe na miejscu.

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Chmielna № 20. 11924

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 2.

Sklep wiktuałów do sprzedania, w każdym czasie. Ulica Ogrodowa № 5. 11974

Dobra są do sprzedania, położone blizko kolei włók 47, z lasem i łąkami, w ziemi jak najlepszej, bez służebności, oraz włók 21, 20. Folwark włok 6, m. 10, lub w zastaw za rs. 8,000. Wiadomość: ulica Bracka № 19, wchód od Chmielnej, mieszk. № 2. 11972

Do sprzedania: pokoje umeblowane dla podróżnych, z powodu nagłych interesów, komorne nie drogie. Aleja Jerozolimska № 13.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu otrzymania posady. Ul. Srebrna № 4.

Folwark 3 mile od Piotrkowa, bez pośrednictwa, do sprzedania zaraz, b. korzystne warunki, część szacunku zostaje przy gruncie, do kupna potrzeba 8,000 rs. Wiadomość: Tamka 37, m. 6, od 5 do 7. 11979

Do interesu korzystnego, potrzebny wspólnik z małym kapitałem. Wiadomość u rządcy, Mostowa 3, zrana do 8 i od 4 do 8 wieczór. 11963

Sklep elegancko urządzony, z gazem, dystrybucyjno-galanteryjny, z norymberszczyzną, do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ulica Bracka № 3, obok mydlarza. 11883

Sklep z dystrybucją i wiktuałami jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie, róg ul. Chłodnej i Waliców № 11. 11831

Magle egzystujące od lat 20, są do sprzedania z powodu zmiany interesów, przy ulicy Trębackiej № 5. 11922

Lokale.

Pokój dla kawalera lub pojedyńczej przyzwoitej osoby, może być z samowarem i całodziennem życiem, jest do wynajęcia przy familji. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w podwórzu na lewo, druga sień, 1-sze piętro, mieszkania Nr 12. 204gr—

4 lokale do wynajęcia od 1 października r. b., po 2 pokoje z kuchnią, śpiżarną, zlewem, przedpokojem i piwnicą, przy ulicy Grzybowskiej № 30, gdzie kąpiele żelazne.

Stancja z całodziennem utrzymaniem dla panien uczęszczających do zakładów naukowych lub Instytutu Muzycznego; opiekę rodzicielską zapewnia się. Fortepian na miejscu. Wiad.: ul. Aleksandrja № 6, m. 13. 11599

Mieszkanie do odstąpienia, 1-sze piętro, front: 3 duże pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia. Bardzo dogodne. Krucza 2a.

Do odstąpienia od 1 października mieszkanie elegancko umeblowane, złożone z 3-ch niewielkich pokoi z przedpokojem i kuchnią. Elektoralna № 43. 11881

Przy ulicy Bednarskiej № 16, 4 dom od Krakowsk.-Przedm., do najęcia w oficynie na parterze 3 pokoje, kuchnia, spiżarnia, góra, piwnica, wodociąg, mieszkanie samo w sobie. 11885

Lokal jest do wynajęcia, z powodu zmiany interesu, cztery pokoje z kuchnią, ze zlewem, na pierwszem piętrze, z dwoma osobnemi wejściami, dwie piwnice i góra. Ul. Swiętokrzyzka № 6, od Nowego-Światu. Wiadomość: ulica Długa, w sklepie wyrobów rymarskich № 23, Eldorado. 11905

Lokale różne familijne i kawalerskie, od wynajęcia zaraz i od św. Michała, od 1 do 11 pokoi, z kąpielą, klozetem, urządzeniem elektrycznych dzwonków i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami; 1 dom za Nowo-Zielną, Zielna № 31. 9177

Do wynajęcia każdego czasu: 5 pokoi, z przedpokojem i kuchnią, 1 piętro od frontu, ze stajnią i wozownią lub bez takowych i 2 piwnicami. Ulica Miodowa № 15.

Mieszkanie składające się z 2-ch pokoi, kuchni, piwnicy, na dole: Aleja Jerozolimska, tuż za Izbą Kontrolną, w ogrodzie, brama w parkanie, od 8-go Października. Wiadomość na miejscu. 11639

Salon z balkonem i sypialnią, oraz pokój osobny, gustownie umeblowane. Ul. Widok № 21a, obok Marszałkowskiej, 1-sze piętro, front, lokalu № 3. 11651

Pokój przy familji, ze wspólnem wejściem, na 3-m piętrze, jest do wynajęcia w każdym czasie, dla emeryta lub emerytki. Ul. Obożna № 1, mieszkania 13. 11625

Do wynajęcia od dnia 1-go Października 5 pokoi, 3 pokoje i 2 pokoje z balkonami, przedpokojami, kuchniami i zlewami. Wiadomość pod № 33 Krochmalna, u właściciela.

Do najęcia od 1-go Października 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, słoneczne, wysokie, suche i ciepłe, na 1-m piętrze, piwnica, za rs. 180 rocznie, przy ulicy Dobrej № 8, w dół od Kopernika. 11676

Podwale № 2. Do wynajęcia Mieszkanie na 3-m piętrze, składające się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju i t. p., z wodociągiem. W razie potrzeby może być podzielone na części. Nadto znajdują się pojedyńcze pokoje.

Mieszkanie jest do wynajęcia od 1 Października, na 1 piętrze od frontu, złożone z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni i wygódki. Cena rs. 750. Wiadomość u rządcy, ul. Chłodna № 12, przy kościele św. Karola Boromeusza. 11848

Podwale № 2. Do wynajęcia Lokal, składający się z 2 pokoi na dole i 4 w suterynach, z wodociągiem i oświetleniem gazowem, odpowiedni na interes przemysłowy; w razie potrzeby może być podzielony na części. 11379

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 października r. b.: 1) 5 pokojów, przedpokój, kuchnia i wygódka, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, w oficynie, za rs. 550 rocznie. Nowy-Świat № 25. 2) 4 pokoje, przedpokój, alkowa, pasaż, komórka, kuchnia, góra oddzielna, urządzenie gazowe, z lampami, wodociągi i zlew. I-e piętro, lewa oficyna. Długa № 16, wprost Cerkwi. 11635

4 i 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, śpiżarka, wodociąg, zlew, są do wynajęcia, od 1-go Października r. b., przy ulicy Hr. Kotzebue № 3, w oficynie, na 3-m piętrze, oraz 2 Sklepy na parterze. 11115

Pomieszczenie dla panienki dobrze wychowanej, na przystępnych warunkach. Zimna № 5, mieszkania 11. 11795

Lokal 7 pokoi, frontowy, elegancki, ciepły, wszelkie wygody, do odstąpienia od 1 Października, rs. 750 rocznie. Wilcza № 15A, II-e piętro. 11827

2 lokale na 1-m piętrze, są do wynajęcia: 1) dwa pokoje, przedpokój, kuchnia i wygódka, rocznie 160 rs.; 2) trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, i wygódka, rocznie 210 rs. Ulica Leopoldyny № 11a, wiadomość na miejscu. 11814

Sklep z oknem wystawowem, dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią, na dole, od kwartału, trzeci dom od Marszałkowskiej, Chmielna № 33, wiadom. u gospodyni. 11775

Przy placu Teatralnym, w domu Petyskasa zwanym № 7, do wynajęcia od 1-go Października: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, gazem na schodach, górą i piwnicą; tamże 2 miejsca na wystawki każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość u rządcy tegoż domu. 11797

Z powodu nagłego wyjazdu, są do wynajęcia od 1 Października 4 pokoje, z balkonem i kuchnią, za 388 rubli. 1 pokój duży, umeblowany, za 20 rs. miesięcznie. Wiadomość: ulica Podwal № 20. 11823

Pomieszczenie dla panienki przy zacnej rodzinie; na miejscu fortepian. Warunki względne. Marszałkowska № 37, m. 7. 11367

Lokale różne są do wynajęcia w cenie od rs. 4 do rs. 8½ miesięcznie, mogą być dodane stajnie i wozownie. Ulica Kacza № 6. Wiadomość u rządcy. 11201

Do wynajęcia Nowogrodzka № 21a, na 2 piętrze od frontu, 6 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami. Również na Smolnej № 15, 2 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami. 11502

Pokój z meblami do wynajęcia zaraz, lub od 1 października. Ulica Leszno № 52, mieszkania № 6. 11614

Pokój z osobnem wejściem, z opałem i usługą, jest do wynajęcia, lub pokój z kuchnią, od 1-go października, 1-sze piętro. Ulica Obożna № 2. Wiad. u stróża. 11588

Sklepu poszukuję na Krakowskiem-Przedmieściu, licząc od Nowego-Światu po lewej stronie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami A. Z. 11765

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia od Ś-go Michała dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, z wodociągiem i zlewem, na drugiem piętrze № 12, Wspólna № 4.

Sklep od 1 Października, za rs. 140 rocznie, dla piekarza lub na dystrybucję, salon z przedpokojem, kuchnią, schowankiem, na 1-m piętrze, przy ul. Wspólnej № 14. 11751

Lokal złożony z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-em piętrze za rs. 350 rocznie; 3 pokoje i kuchnia na 3 piętrze rs. 150, oraz lokale po 2 pokoje i kuchnia od rs. 120 do rs. 180; do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. Ul. Jerozolimska № 4, róg Solca. 11714

Mieszkanie parterowe, suche i czyste składające się z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodą, oraz z komórką i piwnicą, jest do odnajęcia od d. 1-go października r. b., w domu № 23 przy ulicy Chmielnej. Wiadomość na miejscu w każdym czasie, a najpewniej do 9 zrana i od 5 do 7 po południu. 11769

Do wynajęcia na 1-m piętrze, 4 pokoje, z których salon o 3 oknach, z obszerną kuchnią, przedpokojem i t. p., w domu ogród, na Pięknej ulicy № 18/1701k, między Marszałkowską i Kruczą. 11879

Pokój duży z przedpokojem, elegancko umeblowany, dla kawalerów, z wszelkiemi wygodami może być. Stare-Miasto № 18, m. 8.

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na 2 piętrze od frontu, za rs. 550 rocznie, do wynajęcia od św. Michała. Złota № 13. 11941

4 pokoje frontowe, obszerne, (salon 3 okna), świeżo wytapetowane, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia zaraz, pierwsze piętro. Ogrodowa 14, blizko Białej. 11951

Pokoje dwa, na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 11954

4 pokoje, alkowa z oknem, przedpokój, 2 wejścia, kuchnia, spiżarka, składzik, piwnica, góra, ogródek, 330 rs. rocznie. Ulica Dobra № 8, lokalu 1. 11958

Stajnia i wozownia, obie obszerne, ze składem na siano, mogą służyć i na składy, do najęcia w każdym czasie. Ogrodowa № 21, mieszkania № 15. 11939

Pokój suchy i ciepły, kompletnie umeblowany, przy familji, z opałem oraz usługą, a w razie życzenia z samowarem, do wynajęcia od 8 Października r. b., ulica Zielna № 7A, m. 15, 2-gie piętro w oficynie. 11919

Pomieszczenie dla jednej lub 2-ch panienek z całem utrzymaniem i fortepianem. Mylna № 3, u pp. Brzozowskich. 11932

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października mieszkanie na 3 piętrze od frontu: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, waterklozet, wanna, zlew, wodociąg, piwnica i wspólna góra, o 12 procent niżej kosztu. Bez pośrednictwa. Wiadomość nie u rządcy domu, a u samej lokatorki. Ulica Wspólna № 22 domu, m. 9. Obejrzeć można w każdym czasie. 11930

2 pokoje ładne, od frontu, kawalerskie, z meblami, mogą być z opałem, usługą i samowarem; 1, 2 i 3, pokoje, z kuchniami, gazem, elektrycznemi dzwonkami, wodociągiem i zlewem. Chmielna № 35, tuż przy Marszałkowskiej. 11948

Pokój z usługą, samowarem, meblami i opałem, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Złota № 28B, mieszkania 7. 11973

Pokój za rs. 10 miesięcznie, na dole, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża. Niecała № 12. 11971

Pokój od frontu, z opałem, za rs. 7, do odnajęcia dla kobiety, przy ulicy Karmelickiej № 4, stróż wskaże, w mieszkaniu jest zlew i wodociąg, można oglądać od 11-ej do 3-ej. 11981

Do wynajęcia od 1 Października: pokój z kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu; pokój, przedpokój i kuchnia, na 3-m; trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka na 2-m, od frontu; ogród duży, owocowo-warzywny, na lat kilka. Nowolipie 34/2428. 11978

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ul. hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 1027

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42, (dom własny). 1059

Darmo. W walcowni żelaza „Koszyki,“ położonej przy ulicy Nowo-Wielkiej № 17, wydaje się bezpłatnie w ilości żądanej żużel i lesz, oraz gruz z cegieł ogniotrwałych i innych, materjały te nadają się do równania dróg i zasypywania miejsc błotnistych. Tamże sprzedaje się Koksik płukany, najtańszy materjał opałowy, korzec po kop. 30.

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki, w nowootworzonym magaz., pod firmą „Kamilla.“ № 6a ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe panie przekonać się zechcą na miejscu.

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien; pośpiech i akuratność w wykonaniu: ceny możliwie umiarkowane. Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej J. Kewicz. 11776

Tapeciarz i malarz pokojowy przyjmuje wszelkie roboty w powyższy zakres wchodzące, oraz i sklepy. Za staranne wykonanie i cenę umiarkowaną solidarnie poręczam. Podwal № 24, mieszk. 21. 11576

Fabryka rękawiczek K. Przygodzkiego, poleca wyroby po bardzo przystępnej cenie, biorącym na tuziny odstępuje rabat. Ulica Ordynacka № 8. 11552

Leszno № 50, mieszk. 6. Tanio przeszywa watę pod palta dla pp. krawców i osób prywatnych, również przyjmuje krawieczczyznę damską. 1206

Sklep wiktuałów, dystrybucja, do odstąpienia z mieszkaniem, 4 pokoje, kuchnia i przedpokój, piwnice i komórki. Róg Grzybowskiej i Waliców № 8, wiadomość w sklepie; przytem jest do wynajęcia dwa pokoje, mogą być ze stołem i opałem. 11945

Zakład Nauki Rękodzieł dla Kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju: Sukien, Bielizny, Krawatów, Strojów, Kwiatów. 10670

Pomieszczenie przy familji, dla młodej osoby, dobrze wychowanej, z całodziennem utrzymaniem.—Tamże jest stół i tualeta do sprzedania. Chmielna № 8, m. 8. 11965

50 kop. za skrajanie i dopasowanie stanika i okrycia, oraz wyucza kroju, bardzo praktycznym i nigdy niezapomnianym sposobem za rs. 10. Wykończa suknie i okrycia damskie, podług najpierwszych paryzkich żurnali, po możliwie umiarkowanej cenie. Pracownia A. Łojewskiej. Ul. Chmielna № 29, róg Marszałkowskiej. 11342

Do wynajęcia od 1 Października, lokal złożony z 2 dużych pokoi, pasażu, dużej kuchni, piwnicy i osobnej górki, za 220 rs. rocznie; tamże do sprzedania bardzo tanio meble i inne sprzęty. Aleje Jerozolimskie № 30, mieszk. 11, stróż wskaże. 11926

U akuszerki są pokoje osobne i wspólne, dla osób potrzebujących pomocy, za cenę przystępną. Dzieci będące bez opieki przyjmują się na wychowanie. Ulica Nowogrodzka № 20B. 11762

Akuszerka Wanda S., ulica Elektoralna № 17, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, tak miejscowe, jako i przybyłe z prowincji, zapewniając troskliwą opiekę i dyskrecję. 11590

Wyższego zakładu z Petersburga akuszerka, przyjmuje panie spodziewające się słabości; przytem są gotowe wyprawy dla nowo-narodzonych dzieci. Nowy-Świat № 59, m. 11, 2-gi dom od Świętokrzyzkiej.

Mężatka mamka, ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do domu na wychowanie. Ul. Pańska № 48. Laszczewska.

Mamki młode, wiejskie, z bardzo obfitym i świeżym pokarmem, są u akuszerki. Ulica Kapitulna № 3. 11986

Mamki młode i zdrowe, z bardzo obfitym pokarmem, są u akuszerki przy ul. Marjańskiej № domu 1. 11970

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Wiadom.: ul. Nowolipie № 60, mieszkania № 1. 11921

Mamki ze świeżym, zdrowym i obfitym pokarmem, bez długu, są u akuszerki, ulica Swiętojerska № 2, 2-gie piętro. 11923

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki. Ulica Chłodna № 12. 11969

Mamki wiejskie u akuszerki, pod № 28, róg ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej.

Mamki wiejskie są u akuszerki Brzezowskiej. Ulica Sosnowa № 5. 11687

Mamki wiejskie, ze świeżym pokarmem, są u akuszerki. Chmielna № 33. 11845

Dziewczynka 12-letnia, blondynka, oczy duże, ubrana w gabrjelkę czarną z niebieskiem, nazwisko Stanisława Jastrzębska, wyszedłszy z domu № 14 przy ul. Grzybowskiej, dotąd nie powróciła. Ktoby posiadał o niej wiadomość, raczy dać znać na ulicę Grzybowską № 14. 11977

Onegdaj znaleziono około banhofu kolei żel. Nadwiślańskiej broń myśliwską z przyborami, w futerale. Właściciel takowej zgłosić się zechce do Cytadeli do smotritiela koszar p. Aleksiejewa. 11928

Zgubiono rubli 70 w woreczku. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Pragę, ulica Moskiewska № 278 poszkodowanemu, bardzo ubogiemu Aronowi Goldberg. 11834

Wczoraj, dnia 14 idąc ulicami: Długą, Miodową, Senatorską i Nowo-Senatorską, zgubiony został turkus zzieleniały, z wyrznięciem chrabąszcza, bez wartości, stanowiący tylko drogą pamiątkę. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą, na ulicę Sienną № 7, mieszkania 23. 11893

Zginęło razem dwóch źrebaków skarbowych: jeden 3-letni ryżowaty, z białą pręgą na łbie, wałach, nie jeżdżony i nie kuty, wzrost średni; drugi mały, ciemno-gniady, blizko półroczny. Proszę zawiadomić: Ujazdowskie koszary L. Gw. Litewski pułk.

Wachlarz czarny, z agrafką srebrną, na której monogram i korona, zgubiony został dnia 12 b. m. Oddawca otrzyma rs. 3. Aleja Jerozolimska № 24, u właściciela domu.

Pies wyżeł, maści kasztanowatej, na piersiach biały, zaginął dnia 12 Września. Łaskawy posiadacz raczy odprowadzić na Nowy-Świat № 8, do stróża, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 11871

Przybłąkał się w dniu 12 b. m. koń ze źrebięciem, na ulicy Marszałkowskiej № 4a i odebrać je można, po udowodnieniu własności i zwrocie kosztów żywności i ogłoszenia. 11894

Pies chart przybłąkał się dnia 15 września. Odebrać go można za udowodnieniem i zwrotem kosztów, od stróża domu № 35 ulica Złota. 11920

Suka (chart), do polowania, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Grzybowska № 48, stróż wskaże. 11681

Są do sprzedania szczeniaki, czystej rasy neufunlandy, rzadkiej piękności. Wiadomość: Nowolipki № 3, u stróża. 1208

Pies młody, wyżeł, uczony, jest do sprzedania. Nowolipie № 37, m. 5. 11966

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 4 (16) Сентября 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.